

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 204 (10 671)

Poznań, piątek 8 września 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Olsztyńskie gotowe do przyjęcia dożynkowych gości

W najbliższą niedzielę, 10 bm. odbędzie się w Olsztynie Centralne Dożynki. Całe społeczeństwo woj. olsztyńskiego bierze udział w przygotowaniach do przyjęcia dożynkowych gości z całego kraju.

Sporo trudności dostarczyły mieszkańcom województwa przygotowania do ogólnopolskiego Święta Plonów, będącego wyrazem uznania dla osiągnięć i wysokiej dynamiki rozwoju gospodarki żywnościowej w tym regionie. Od początku kwietnia br. obfite deszcze padały tutaj łącznie przez blisko 90 dni. Ich nasilenie nastąpiło zwłaszcza w lipcu i sierpniu, powodując wiele perturbacji z realizacją prac w rolnictwie, budownictwie, porządkowaniu i upiększaniu wszystkich miejscowości.

Ogromne było zaangażowanie mieszkańców województwa. Dzięki inicjatywom społecznym i dużej ich ofiarności uporządkowano m. in. blisko 24 000 posesji, wyremontowano ok. 7 000 budynków, odnowiono elewacje prawie 12 000 budynków, wyremontowano 2 200 kilometrów dróg, przybyło wiele nowych ogrodzeń, zieleńców i kwiatników.

Okazale prezentuje się ponad 130-tysięczny Olsztyn. Przybyło w nim szereg nowych obiektów, m. in. piękny stadion Klubu Sportowego „Stomil”, hala widowiskowo-sportowa, wiele placówek handlowych i usługowych. (PAP)

Na targach w Płodwiwie

Złoty medal dla głośnika z „Tonsilu“

2 złote medale przyznano wyrobom polskiego przemysłu na trwających obecnie targach w Płodwiwie. (Bulgaria). Wyróżnienie to spotkało prezentowany przez „Navimor” jacht „Conrad-20”, produkowany przez Gdańską Stocznice Jachtową oraz oferowane przez „UNITRE” kolumny głośnikowe „ZG-25”, wytwarzane w zakładach „Tonsil” we Wrzesni.

W ciągu pierwszych czterech dni trwania targów centralne zawary wiele interesujących transakcji importowych i eksportowych. (PAP)

15 000 osób odciętych od świata • Milionowe straty

Setki czy tysiące ofiar katastrofalnej powodzi w Indiach?

Kulminacyjna fala powodziowa na Dżamunie minęła w środę Delhi. Wczoraj rano woda w rzece na dal powoli opadała. Tysiące rodzin z północnych części stolicy Indii spędziło kolejną noc na najniższych piętrach i dachach swoich domów. Powstały trudności z zaopatrzeniem powodzian w żywność. Na północy Delhi Dżamuna przekształcała się w ogromne jezioro. W środę poziom wody w zalanych dzielnicach wynosił 3 metry, 6 bm. wieczorem gubernator Delhi D. R. Kohli oświadczył, że wprawdzie poziom wody jest niższy, ale sytuacja jest nie mniej groźna niż poprzedniego dnia.

Powódź występuje w wielu rejonach Indii. Najpoważniejsza sytuacja istnieje w okolicy Midnapur w stanie Bengal Zachodni, gdzie w ubiegłym tygodniu zostało odciętych od świata 15 000 osób. Panuje tam głód, wybuchła epidemia cholery.

Komunikacja kolejowa między północną a wschodnią częścią kraju została sparaliżowana. Według obecnych szacunków — straty w planach oraz zniszczenia budynków mieszkalnych i innych oraz dróg — wynoszą setki milionów dolarów.

Fala powodziowa na Dżamunie wczoraj zaczęła zblizać się do Agry — znanej ze słynnego Tadž-mahu — monumentalnego grobowca z białego marmuru z pierwszej połowy XVII w. Jednego z najpiękniejszych zabytków sztuki muzułmańskiej w świecie.

Rzecznik rządu Indii poinformował wczoraj w Delhi, że już 898 osób zginęło w wyniku powodzi. Napływające jednak do Delhi wiadomości ze stolic nawiedzonych powodzią utrzymują, że liczba ofiar śmiertelnych jest o wiele wyższa. (PAP)

Grupa uczestników warszawskiego kongresu u H. Jabłońskiego

Znacząca rola międzynarodowej współpracy w walce z alkoholizmem i lekomania

Z okazji odbywającego się w Warszawie 32 międzynarodowego kongresu na temat alkoholizmu i uzależnień lekowych, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński spotkał się wczoraj z grupą uczestników tego międzynarodowego forum.

O przebiegu obrad kongresu poinformowała H. Jabłońskiego prezydent Międzynarodowej Rady do Spraw Alkoholizmu i Uzależnień Lekowych — Leta Cromwell. Stwierdziła ona, iż dzięki warszawskim obradom prawie 1000 specjalistów różnych dziedzin z kilkudziesięciu krajów wszystkich kontynentów miało moż-

ność dokonać oceny sytuacji na międzynarodowym froncie walki z alkoholizmem i lekomania.

W imieniu polskich organizatorów kongresu — dyrektor Instytutu Psychoneurologicznego prof. Stanisław Dąbrowski przedstawił wyniki dotychczasowego przebiegu obrad, podkreślając ich znaczenie dla rozwoju badań nad alkoholizmem i uzależnieniami lekowymi oraz praktyki społecznej w tej dziedzinie.

W toku spotkania przedstawiciele szeregu krajów oraz międzynarodowych organizacji poinformowali o sposobach stosowanych aktualnie w

zwalczaniu alkoholizmu i narcomanii.

Na zakończenie spotkania przewodniczący Rady Państwa podkreślił rolę współpracy międzynarodowej w walce z alkoholizmem i lekomania. Zwrócił w tym zakresie uwagę na potrzebę ugruntowania wymiany doświadczeń i różnorodnej współpracy państw.

Na ręce nowo wybranej Międzynarodowej Rady do Spraw Alkoholizmu i Uzależnień Lekowych złożył życzenia sukcesów dla wszystkich, którzy problemem zwalczania trapiących w tym zakresie ludzkich chorób poświęcają swój czas i siły. (PAP)

Koncert w Warszawie z okazji święta narodowego KRLD

Z okazji zbliżającego się święta narodowego Koreńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — 30 rocznicy proklamowania tego kraju — w Teatrze Polskim w Warszawie odbył się wczoraj koncert zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodu.

Salę Teatru Polskiego, odświętnie udekorowaną flagami narodowymi Polski i KRLD wypełnili przedstawiciele warszawskich zakładów pracy i instytucji, ludzie nauki i kultury, młodzież.

Przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Kępa, który mówiąc o sukcesach KRLD w minionym 30-leciu podkreślił m. in., iż są one widomym świadectwem słuszności skierowania Koreńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej na drogę budowy socjalizmu.

Następnie przemówienie wygłosił ambasador KRLD w Polsce Paik Nam Soun. Omówił on trzydziestoletnią dorobek i osiągnięcia KRLD, przedstawił stanowisko swego kraju wobec największego narodowego zadania, jakim jest zjednoczenie ojczyzny.

PAP

Parlamentarzyści z Japonii u A. Kosygina

Premier A. Kosygin przyjął 6 bm. delegację parlamentarzystów japońskich na czele z przewodniczącym Komisji Budżetowej Izby Deputowanych. W czasie rozmowy poruszono sprawy dotyczące stosunków radziecko-japońskich, jak również aktualne problemy międzynarodowe.

Premier A. Kosygin podkreślił, że ZSRR w swej polityce zagranicznej kieruje się zasadą rozwoju stosunków przyjaźni i współpracy z innymi krajami, niezależnie od ich ustroju społecznego, w tym także z Japonią, jeżeli przyczynia się to do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów i nie

przynosi szkody innym krajom. Nie można jednak tego powiedzieć o podpisanym niedawno układzie japońsko-chińskim, który jest wymierzony przeciwko Związki Radzieckiemu i innym miłującym pokój państwom, aktywne przeciwstawiającym się hegemonijskiej polityce Pekinu.

Ze strony Japonii — stwierdził A. Kosygin — nie brakuje oświadczeń na temat niezmiennego dążenia do racjonalnego stosunku ze Związkiem Radzieckim. Jednakże takie oświadczenia powinny być potwierdzone konkretnymi czynami. (PAP)

Konferencja Uniwersytetu Światowego

Gospodarka — środowisko — zdrowie

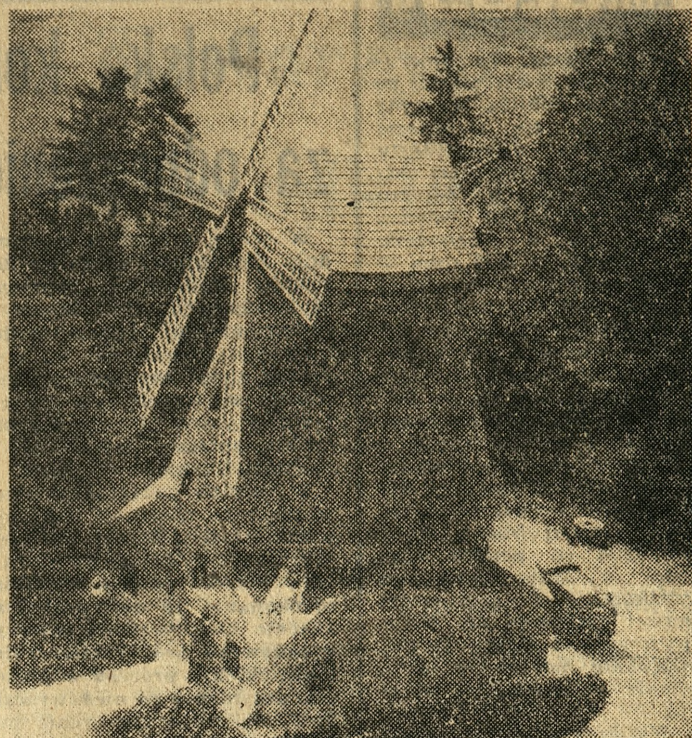
W Poznaniu rozpoczęła się wczoraj trzydniowa konferencja Uniwersytetu Światowego, zorganizowana (po raz pierwszy w Polsce) pod egidą Światowej Akademii Nauk przez Instytut Gospodarki Przemysłowej i Akademii Ekonomicznej. Na inaugurację obrad przybyli przewodniczący MRN w Poznaniu, sekretarz KW PZPR — Józef Switaj oraz sekretarz naukowy PAN, prof. dr. Jan Kaczmarek. Przemówienia powitał na występie rektor AE w Poznaniu, prof. dr hab. Ryszard Domański, który jest członkiem Światowej Akademii Nauk oraz prezydent Akademii amerykańskiej uczony z Uniwersytetu w Filadelfii — prof. Walter Isard.

Uczestnicy obrad — ponad stu przedstawicieli nauki z kilkunastu krajów — omówia

dotychczasowe wyniki badań nad konsekwencjami rozwoju gospodarczego dla środowiska, a więc także dla zdrowia czło-wieka i rozwoju ludzkości. Dokonana zostanie analiza wpływu postulatów w zakresie ochrony środowiska na kierunki rozwoju gospodarczego. Referaty naukowe wygłoszą uczeni ze Związku Radzieckiego, USA, Polski, Austrii, RFN, Belgii, Norwegii i Japonii.

Akademia Ekonomiczna w Poznaniu jest koordynatorem działalności Uniwersytetu Światowego w krajach socjalistycznych. Światowa Akademia Nauk zrzesza obecnie około trzydziestu członków — wybitnych uczonych ze wszystkich części świata, reprezentujących wiele dyscyplin naukowych. Instytucja ta rozwija badania w zakresie najważniejszych problemów, które mogą być rozwiązywane w rezultacie międzynarodowej współpracy naukowej. (Zr)

W Olsztyńskim



Oto wiatrak w Starej Różance koło Kętrzyna, w którym mieści się dziś zjazd „Belje”. „Belje” — to nazwa jugosłowiańskiego kombinatu rolniczego, z którym współpracuje blisko, znany kętrzyński „Agrokompleks”. CAF — fot. Ukłejewski

Rozwój hodowli zwierząt głównym zadaniem rolnictwa

Narada wicewojewodów w URM

Główne zadania rolnictwa w najbliższym okresie i w roku przyszłym były tematem wczorajszej narady w Urzędzie Rady Ministrów wicewojewodów od powieściowych dla sprawy rolnictwa oraz przedstawicieli resortów i organizacji działających na wsi i pracujących na rzecz gospodarki rolnej.

W wyjątkowo trudnych w br. warunkach atmosferycznych dużym osiągnięciem rolnictwa jest zapobieżenie większym stratom i osiągnięcie postępu w produkcji rolnej w stosunku do ubiegłego roku. Było to możliwe — jak podkreślano zarówno w wystąpieniu ministra rolnictwa — Leona Kłoniczy i w dyskusji — dzięki wielkiemu wysiłkowi rolników, operatywnemu działaniu administracji rolnej, za pomocą technicznego rolnictwa, instytucji i organizacji obsługujących rolnictwo oraz wszelkiej pomocy państwa. Nie oznacza to, że okres wzmożonych prac rolnych mamy już po sobie. Kończące się zima, nasilone omdoty i dostawy zbóż prowadzone są jednocześnie z orkami, siewami zbóż ozimych oraz rozpoczynającymi się zbiorami roślin okopowych i pastewnych. Rozpoczął się więc dla rolników i pracowników instytucji obsługujących rolnictwo znacznie trud-

niejszy okres, w którym trzeba będzie zebrać, przewieźć i zagospodarować wielokrotnie większą masę ziemiopłodów niż w czasie żniw.

Wszystkie poczynania i przedsięwzięcia w rolnictwie muszą być — zdaniem uczestników narady — podporządkowane:

- możliwie maksymalnemu zwiększeniu towarowej produkcji zwierzęcej przy wydatnie przyspieszonym rozwoju chowu bydła, za pewnieniu dalszego wzrostu pogłowia trzody chlewnej;
- wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości zwiększenia produkcji zbóż i pasz;
- doskonaleniu gospodarki ziemią;
- rozwijaniu specjalizacji i kooperacji, do czego stworzono znacznie dogodniejsze niż dotychczas warunki w zakresie kredytów inwestycyjnych i nabywania ziemi;
- zapewnieniu podstawowych surowców dla przemysłu rolno-spożywczego.

Działania w tym zakresie muszą prowadzić zarówno do poprawy wykorzystania ziemi jako podstawowego potencjału produkcji rolnej, jak i poprawy struktury agrarnej oraz koncentracji ziemi i produkcji rolnej.

Kluczowym problemem jest też zwiększenie produkcji i poprawa technologii konserwacji pasz oraz efektywniejsze niż dotychczas ich zużytkowanie.

W naradzie uczestniczyli wicepremierzy: Józef Tejchma i Longin Cegielski. (PAP)

P. Warnke u A. Gromyki

Minister spraw zagranicznych ZSRR — Andriej Gromyko, przyjął wczoraj dyrektora agencji USA d. s. Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia — Paula Warnke, który przybył do Moskwy zgodnie z o-

siągnięciem wcześniej porozumieniem.

Podczas spotkania omówiono problemy związane z przygotowaniem nowego porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Listy uwierzytelniające

Przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński przyjął wczoraj na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego wschodniej Republiki Urugwaju S. Laureiro, który złożył listy uwierzytelniające. Po wręczeniu listów ambasador Laureiro został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

Książka L. Breżniewa

W Moskwie ukazała się książka sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — L. Breżniewa „O polityce zagranicznej KPZR i państwa radzieckiego” dająca głęboką, naukową analizę głównych problemów współczesnego życia międzynarodowego jak też tworzące rozwinięcie głównych założeń leninowskiej polityki zagranicznej KPZR. Książka obej-

muje przemówienia i artykuły z lat 1964—1978.

130 mld dolarów na zbrojenia

Jak wynika z zatwierdzonego przez Senat amerykański budżetu federalnego na rok 1979, po stronie wydatków opiewających na kwotę 489,5 miliarda dolarów uwzględniono również sumę 130 mld dolarów na potrzeby Pentagonu.

Atak na Palestyńczyków

Według doniesień z Bejrutu, wczoraj przed południem została ostrzelana Nabatiya, gdzie znajduje się główne zgromadzenie sił palestyńskich. Największą ilość podskoków wyrzucił w kierunku kibuców Izraela i stanowisk prawicy libańskiej spadła na mieszkalne dzielnice Nabatii, położonej w odległości około 15 km od granicy izraelskiej.

Nowa konstytucja Lanki

Wczoraj odbyła się sesja Narodowego Zgromadzenia Państwowego w Sri Lanki, na którym prezydent Republiki, J. R. Jayawardene, ogłosił nową konstytucję. Ceremonie złożenia przysięgi na wierność nowej ustawy zasadniczej zbrojotwórcą główna partia opozycyjna tamilska Zjednoczony Front Wyzwolenia.

Zastrzelenie terrorysty

Policja zachodnioniemiecka śmiertelnie postrzeliła w środę wieczorem w Dueseldorffie 28-letniego terrorystę W. P. Stolla, poszukiwanego od roku po zamordowaniu przemysłowca H. M. Schleyera. Terrorystę, za którego ujęcie prokuratura wyznaczyła nagrodę w wysokości 50 000 marek, rozpoznał w kawiarni jeden z mieszkańców Dueseldorfu. Po-

wiadomił on policję. Po wejściu funkcjonariuszy policji do kawiarni na terrorystę otworzyli do niego ogień z broni palnej. Wywiązała się strzelanina w czasie której W. Stoll został ciężko ranny. W kilka godzin później zmarł z odniesionych ran. Natychmiast wszczęto akcję poszukiwania jego towarzyszy.

Latające spodki

Jak pisze agencja AFP, w nocy z wtorku na środek nad Mijuzą (departament Haut-Rhin we wschodniej Francji) ukazały się nie zidentyfikowane latające obiekty. Według kilku obserwatorów nie wyjaśnionego zjawiska, obiekty miały kształt świecących kul i pojawiały się na niebie od strony północnej. Przez pewien czas leciały na niezbyt dużej wysokości, a następnie w zawrotnym tempie wzniosły się i zniknęły w chmurach.

od GŁOSU

Camp David. Ta amerykańska miejscowość położona w pobliżu Waszyngtonu stała się w świecie znana przed dziesięcioma laty. Była synonimem odprężenia (wtedy dopiero jego początków) między Wschodem a Zachodem. Bo właśnie w 1959 roku w Camp David ówczesny przywódca Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych dali impulsy polityce odprężenia i pokoju.

Teraz znowu Camp David jest na ustach całego świata. I znowu w związku z potrzebą położenia kresu „zimnej” wojnie. Ale nie tylko takiej, bo przecież konflikt bliskowschodni daje co pewien czas znać o sobie zbrojnymi walkami. Tylko tym razem nawet optymiści nie mogą wierzyć, iż Camp David, podobnie jak przed laty, stanie się symbolem pokoju.

Każdy z uczestników rozmów w Camp David przybył bowiem tam z tak różnymi intencjami i oczekiwaniami, że trudno wprost sobie wyobrazić konstruktywny kompromis. Prezydent USA, Jimmy Carter chciałby co najmniej zbliżenia stanowisk między Izraelem a Egiptem. Prezydent Egiptu, Anwar Sadat — chociażby zapewne, iż z arabskich terytoriów wycofane zostaną wojska izraelskie. Natomiast premier Izraela Menachem Begin nie kryje, iż będzie unikał podjęcia konkretnych decyzji. Dodajmy do tego, że — co również ważne — rozmowy tych polityków toczą się pod nieobecność głównych poszkodowanych w konflikcie bliskowschodnim, a więc bez Palestyńczyków, a ponadto bez konsultacji z nimi i pozostałymi zaangażowanymi w tę kwestię państwami arabskimi.

Siadać do tak nieprzygotowanych rozmów w grocie polityków najwyższego szczebla oznacza prawie pewne skazywanie się na niepowodzenie. Trudno tedy oczekiwać, że w tych warunkach pomocny może być dobry przed laty „duch Camp David”.

TK

Przemówienie A. Werblana na konferencji Unii Międzyparlamentarnej

Polska konsekwentnie opowiada się za odprężeniem i zahamowaniem zbrojeń

W środę, 6 bm., w drugim dniu obradującej w stolicy Republiki Federalnej Niemiec 65 konferencji Unii Międzyparlamentarnej toczyła się debata nad wpisami na porządek obrad problemami. Tematem wystąpienia była sytuacja polityczna i gospodarcza świata, sprawa rozbrojenia i problem Bliskiego Wschodu.

W debacie zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej, wicemarszałek Sejmu, Andrzej Werblan. Stwierdził on m. in., iż w Polsce istnieje głębokie przekonanie, że najważniejszą obecnie kwestią życia między narodowego jest rozszerzenie i pogłębienie procesu odprężenia, uczynienie go nieodwracalnym. Podobnie jak opinia publiczna w wielu krajach, również polska opinia przywiązuje szczególne znaczenie do zahamowania wyścigu zbrojeń i otwarcia drogi ku rozbrojeniu.

A. Werblan zaproponował w imieniu delegacji polskiej, aby w projekcie rezolucji rozpatrywanej na obecnej konferencji Unii wyraźnie podkreślono związek między rozbrojeniem a ochroną naturalnego środowiska człowieka. Przewodniczący delegacji polskiej wyraził zadowolenie, że w projekcie rezolucji przywiązuje się odpowiednią wagę do rozbrojenia regionalnego. Przy pominięciu w związku z tym wiele inicjatyw polskich, dotyczących zmniejszenia napięcia w Europie środkowej. Podkreślił on też znaczenie nowych, konstruktwnych propozycji krajów socjalistycznych złożonych na konferencji wiedeńskiej wyrażając nadzieję, że zachodni partnerzy wyjdą im naprzeciw.

Przewodniczący polskiej delegacji poinformował, że Sejm PRL w ostatnich miesiącach

kilkakrotnie zajmował się problematyką rozbrojenia, podejmując w tej sprawie odpowiednie uchwały, z których jedna została przesłana w marcu br. parlamentom państw — członków Unii Międzyparlamentarnej.

W debacie generalnej zabrał głos również członek delegacji polskiej, pos. Ryszard Wojna. Poświęcił on swoje wystąpienie problematyce Bliskiego Wschodu. Stwierdził on, że Polska zawsze opowiada się na rzecz globalnego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie, które powinno obejmować wycofanie wojsk izraelskich z wszystkich terytoriów okupowanych od 1967 r. wprowadzenie w życie praw narodu palestyńskiego, jak również gwarancje suwerenności i bezpieczeństwa dla wszystkich narodów na Bliskim Wschodzie. (PAP)

J. Connally pierwszym świadkiem

Wznowienie śledztwa w sprawie zabójstwa J. F. Kennedy'ego

W środę specjalny komitet Izby Reprezentantów Kongresu USA wznowił oficjalne śledztwo w sprawie zabójstwa prezydenta J. F. Kennedy'ego, zastrzelonego w Dallas 22 listopada 1963 r.

Komitet przesłuchał świadków i dokonał przeglądu dowodów zabójstwa, w tym taśm filmowych i nagrań dźwiękowych z przebiegu tragicznego wydarzenia. Pierwszym świadkiem będzie b. gubernator stanu Teksas, John Connally, który w momencie zamachu znajdował się w samochodzie wiozącym prezydenta i został rannym jedną z kul.

Rzecznicy komitetu zapowiedzieli, że w toku przesłuchań i postępowania śledczego zostaną rozpatrzone hipotezy, zgodne z którymi zabójstwo prezy-

denta J. F. Kennedy'ego było wynikiem spisku zawiązanego przez prawników, reakcyjnych biznesmenów z południa, przy udziale agentów CIA i FBI.

Ponownie też podjęta zostanie próba analizy, która będzie miała ustalić, czy strzały oddane do przejeżdżającej kolumny w samochodach padły z jednego czy z większej liczby karabinów.

Prasa amerykańska dość sceptycznie informuje o wznowieniu śledztwa, i wyraża przypuszczenia, iż nie ujawni ono nowych elementów i nie rozprószy powszechnych obecnie wątpliwości społeczeństwa, które po prostu nie wierzy w prawdziwość wyników badań i ustaleń poprzednio pracujących komisji. (PAP)

W Sosnowcu

Po trzech godzinach ujęto mordercę

W Sosnowcu-Zagórzu przechodnie odkryli nad ranem leżące na ulicy zwłoki 40-letniej kobiety, która — jak ustalili wstępne śledztwo — została zgwałcona i następnie uduszona. Podjęte przez funkcjonariuszy MO z Komendy Miejskiej w Sosnowcu i Komendy Wojewódzkiej w Katowicach energiczne działania już po trzech godzinach od odkrycia zbrodni doprowadziły do ujęcia sprawcy morderstwa. Okazał się nim niespełna 18-letni mieszkaniec Sosnowca-Zagórza W. K., który został zatrzymany w jednej z restauracji miasta.

Poprzedniego dnia około godziny 23, będąc w stanie zamroczenia alkoholowego, napadł on na przechodzącą samotnie kobietę, gwałcił ją a następnie mordując. Ofiara broniła się, pozostawiając na twarzy napastnika liczne zadrapania, które umożliwiły milicji zidentyfikowanie mordercy.

Wobec zgromadzonych dowodów winy, W. K. przyniósł się do popełnienia zbrodni. (PAP)

Czworaczki w Czechosłowacji

Wczorajsza prasa czechosłowacka podaje, że poprzedniego dnia w nocy w szpitalu w Vyszkovic 27-letnia Czeska, I. Novakova, wydała na świat czworaczki, jednego chłopca i trzy dziewczynki. Dzieci — Jirzi, Michaela, Barbara i Marketa — ważyły od 1,100 do 1,300 gramów. Umieszczono je w inkubatorze, a następnie specjalnym samochodem przewieziono do dziecięcego szpitala w Brnie. (PAP)

Z udziałem 250 000 żołnierzy

Seria jesiennych manewrów NATO

Między 4 września a 20 października w serii jesiennych manewrów wszystkich rodzajów wojsk NATO w Europie weźmie udział około 250 000 żołnierzy. Łącznie na terenach od Norwegii do Morza Śródziemnego zostanie przeprowadzonych około 30 różnych rodzajów ćwiczeń oddziałów z 13 państw.

6 bm. na jednym z lotnisk koło Kaiserslautern odbyło się powitanie 13 000 żołnierzy armii amerykańskiej, którzy w ostatnich dniach zostali przetransportowani do Europy zachodniej w ramach tzw. akcji „Reforger”.

Dowódca naczelny sił NATO w Europie generał A. Haig, nie ośmielił wykorzystać i tej okazji do usprawiedliwienia manewrów, wzmacniania sił NATO oraz podnoszenia ich gotowości bojowej rzekomym „zagrożeniem ze Wschodu”. (PAP)

Wieloryb sparaliżował ruch w porcie

Od ubiegłego wtorku, jak komunikuje rzecznik francuskiej marynarki wojennej, zabłąkany wieloryb długości 4 metrów dosłownie paraliżuje ruch wewnętrznego portu wojennego w Cherbourg. Dotychczas nie skutkują żadne z podejmowanych prób zmuszenia morskiego ssaka do opuszczenia portu, jakkolwiek próbowano już wszystkich, z rzucaniem granatów ćwiczebnych, włącznie.

Z wielorybem nie może sobie również poradzić zaangażowany przez marynarkę francuską znawca psychologii wielorybów, który jest zdania, iż zwierzę doznało zachwiania zmysłu orientacji. Niki w Cherbourg nie chce się narażać na zdobycie na brutalne potraktowanie nieproszonego gościa. (PAP)

Nasza pogodnyka

Krótkotrwałe ocieplenie

Synoptycy z Zakładu Prognoz Długoterminowych IMGW słusznie zapowiadali ocieplenie i poprawę pogody w pierwszych dniach września. Oto ich prognoza na cały miesiąc.

Po okresie kilku bardzo deszczowych i chłodnych dni, kiedy to nastąpiło prawdziwe „oberwanie chmury” nad północnymi i centralnymi rejonami kraju, synoptycy zapowiadają poprawę pogody. Ma nadejść ocieplenie w dzień 22 i 26 stopni, a w nocy do 8 i 13 stopni. Tylko niewielkie opady spodziewane są w tym okresie. Za chmurzenie ma być na ogół umiarkowane a więc przewaga chwil słonecznych.

Po raz 37 w Poznaniu

W niedzielę otwarcie Targów Krajowych „Jesień 78”

Na terenach MTP w Poznaniu trwają ostatnie przygotowania do otwarcia 37 Targów Krajowych, które odbywać się będą w Poznaniu w dniach od 10 do 16 września.

W czasie tej najważniejszej dla handlu wewnętrznego imprezy, handel kontraktować będzie towary rynkowe i zawierając z przemysłem umowy na dostawy wyrobów w I półroczu 1979, a w niektórych branżach na cały przyszły rok.

Dzisiaj kończy się przygotowywanie stoisk i rozpoczynają pracę branżowe komisje weryfikacyjne, które dokonają przeglądu oferty. Wyroby, które zostaną przez komisję zdyskwalifikowane nie będą przedmiotem kontraktacji i zostaną usunięte z ekspozycji.

Na podstawie tego, co widzieliśmy w pawilonach targowych, przypuszczać można, że największym zainteresowaniem zwiedzających będą się cieszyć ekspozycje przemysłu meblarskiego oraz odzieżowego. Na przykład Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego, które siedzibą znajduje się w Poznaniu, na powierzchni 2500 metrów w pawilonie nr 26 eksponuje ponad 200 wzorów mebli z których 80 — to nowości. Oferta obejmuje kompletne zestawy meblarskie, zestawy kuchenne, młodzieżowe, meble tapicerowane oraz poszukiwane meble pojedyncze.

Propozycja odzieżowa składa się z 1500 wzorów. Przygotowano 5 milionów okryć, 17 milionów tzw. ubiorów i 17,6 milionów sztuk bielizny. (map)

SRW dementuje insynuacje ChRL w sprawie zablokowania linii kolejowej

5 września MSZ ChRL wręczyło radcy ambasady SRW w Pekinie protest strony chińskiej w związku z „zablokowaniem przez stronę wietnamską linii kolejowej na granicznym moście przyjaźni”. 6 bm. MSZ SRW kategorycznie odrzuciło protest strony chińskiej i zaprotestowało przeciwko stwarzaniu przez ChRL trudności uniemożliwiających naprawę odcinka linii kolejowej przebiegającej przez terytorium wietnamskie, między mostem przyjaźni a stacją Lao Cai.

Jak pisze wietnamska agencja informacyjna, dyrektor Departamentu Chińskiego w MSZ SRW Nguyen Tien oświadczył, że wietnamska

część mostu przyjaźni oraz od cinek linii kolejowej i system sygnalizacyjny zostały poważnie uszkodzone i wymagają pilnej naprawy. Strona wietnamska — stwierdził Nguyen Tien — poinformowała stronę chińską o terminie rozpoczęcia napraw, jednak strona chińska świadomie informacje te zignorowała. Nguyen Tien stwierdził, że to właśnie ChRL spowodowały wiele poważnych incydentów w strefie granicznej i wyraził pogląd, że nowe oczyszczanie ChRL ma na celu przygotowanie opinii publicznej do dalszej eskalacji incydentów, pogorszenia stosunków między obu krajami i obarczenia odpowiedzialnością za nie Wietnamu. (PAP)

W krajach Azji południowo-wschodniej

Zaniepokojenie traktatem japońsko-chińskim

Dziennik „Times of India” w odpowiedzi na Hongkongu pisze, że kraje Azji południowo-wschodniej są zaniepokojone ewentualnymi konsekwencjami niedawnego podpisania japońsko-chińskiego traktatu „O pokoju i przyjaźni”.

Obawy takie bardzo szerze wyrażał m. in. przewodniczący indonezyjskiego Instytutu Obrony Narodowej. Powiedział on, że jest bardzo prawdopodobne, iż Pekin będzie się starał manipulować ludźmi pochodzenia chińskiego, żyjącymi w krajach Azji południowo-wschodniej, tak by wpływać na rządy tych krajów w kierunku zajęcia przez nie postawy sprzyjającej Pekinowi. (PAP)

Dowódca iracki doradcą J. Arafata

Były dowódca oddziałów irackich w Jordani, gen. Hassan Nakib, został doradcą wojskowym przywódcy Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata. Zakomunikowano o tym na konferencji prasowej w Bejrucie. (PAP)

Brytyjski dziennik:

Somoza powinien ustąpić

Wpływowy dziennik brytyjski „Financial Times” wyraża pogląd, iż dyktator Nikaragui — Anastasio Somoza, powinien ustąpić ze stanowiska.

„Ostatnie dni przekonały Somozę — pisze dziennik — iż nie jest on zdolny zapanować nad sytuacją w kraju”. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe.

Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 18 do 20 stopni.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 13 stopni, w Kaliszu 15 stopni, w Koninie 14 stopni, w Lesznie 14 stopni, w Pile 11 stopni; ciśnienie 749 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

KRONIKA DNIA

PRÓBA VII BLOKU W ELEKTROWNI „RYBNIK”

W elektrowni „Rybnik” przystąpiono wczoraj do próby wodnej szczelności kotła bloku nr 8 — ostatniego z czterech obiektów tego typu wzniesionych w ramach drugiego etapu rybnickiej siłowni. Na budowie bloku nr 7, ekipy z wrocławskiego „Energomontażu — Zachód” również przyspieszyły tempo prac. Oba turbozespoły powinny zostać przekazane do eksploatacji jeszcze w tegorocznym szczycie jesienno-zimowym. (PAP)

„NASZE SPRAWY W NASZEJ PRASIE”

W Warszawie odbyły się wczoraj centralne finały ogólnopolskiego turnieju pod hasłem „Nasze sprawy w naszej prasie” organizowanego przez Zarząd Główny RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Główną Kwaterę ZHP, ZG ZSMP i Centralny Związek Kół Rolniczych. Celem konkursu jest upowszechnianie — zwłaszcza wśród młodych czytelników prasy — problematyki społeczno-politycznej.

Do finałowych rozgrywek zakwalifikowało się 5 najlepszych w całym kraju drużyn wojewódzkich. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna z Rzeszowa. (PAP)

Telefony DONOSZA

● W miejscowości Piątek Wielki (gmina Stawiszyn, woj. kaliski) kierowca „Syreny” potrącił jadącego nieoświetlonym rowerem mężczyznę (lat 68), który poniósł śmierć na miejscu.

● W Odolanowie (woj. kaliski) 5-letnia dziewczynka wbiegła nagle na jezdnię i została potrącona przez „Fiata 135p”. Ranne dziecko przewieziono do szpitala.

● Na skrzyżowaniu ulic Staszki i Młynarskiej w Kaliszu „Skoda” zderzyła się z motocyklem, w wyniku czego motocyklista i jego pasażer doznali obrażeń ciała.

● Do szpitala w Ostrowie przewieziono kobietę, która w wyniku potrącenia przez „Żukę” doznała obrażeń głowy.

● Na trasie E-8 w Barłogach (gmina Grzegorzew, woj. konińskie) starsza kobieta weszła nagle na jezdnię pod samochód „Star”. Piesza z obrażeniami głowy i złamaniem lewej nogi została przewieziona do szpitala.

● Do szpitala w Kościanie (woj. leszczyński) przewieziono 11-letniego chłopca, który jadąc rowerem — został potrącony przez „Warsawę”. Wypadek zdarzył się na drodze Smigiel — Czacz.

● W Pawłowie (gmina Wągrowiec, woj. pilski) spalila się sterta słomy żytniej, wartości 60 000 zł. Przyczyną pożaru było wpadnięcie kamienia do bębna dmuchawy w czasie tłoczenia słomy na stóg. (gra)

Ze sławnych kart historii Klecka

Tak jak ojcowie

Podobno, kiedy człowiek oczekuje śmierci, całe życie staje mu przed oczami. Cóż jednak takiego mógł sobie przypomnieć Ludwik Cwikliński, gdy idąc na rozstrzelanie miał niespełna 18 lat? Chyba tylko wydarzenia minionych kilku dni, one bowiem w krótkiej i gwałtownej jak letnia burza młodości, miały znaczenie największe.

Dowiedzieli się w gminie, że od teraz wszystkie sprawy prywatne i publiczne schodzą na plan dalszy — bo jest wojna. Ta wojna, która wisiała nad Polską od miesięcy; wojna z Niemcami, których rodzi na Cwiklińskich z Janowca Wielkopolskiego znała najlepiej. Dziewięciu braci Ludwika urodziło się w Niemczech, do kad przywodził ich ojciec — Kazimierz, biedak z Klecka koło Wrześni, w poszukiwaniu chleba. Dostał robotę w zakładach Kruppa. Był prze wodniczącym Związku Polaków w Nadrenii. Kiedy dowiedział się, że Polska znów jest niepodległa, postanowił: „Choćby z siekiera, ale do domu”.

Wrócili do Janowca, a rok później kilku najstarszych synów, jeszcze w niemieckich mundurach, walczyło podczas Powstania Wielkopolskiego.

A teraz, w 1939 — wojna. Nie będzie długa — myśłano — bo przecież Polska nie jest sama, lada chwila ruszą Anglii i Francuzi, trzeba tylko trochę wtrzymać, a potem wspólnie rzucią germanów odciepu. W maju 1939 roku Klecka milicja broniła zaś miasta przed szwedzkim pociągami, staczając bitwę z podjazdem, który początkowo odparli, wrócił mocniejszy i wycofał w pień, wszystko, co żywe po drodze. Po szwedzkim najeździe miasto nie wróciło już do dawnej świetności. Jednakże u zarania niepodległości, kiedy wybuchło Powstanie Wielkopolskie, klekczanie, wzorem ojców, znów chwycili za broń. Wystawili własną kompanię, która walczyła pod Nakłem, Wyrzyskiem, Szubinem, Wągrowcem i Kępem.

Takie rzeczy opowiadał nauczyciel...

Żołnierze uformowali skazańców w trójki i pognali za zerwanym mostem na Małej Welenie, w pobliżu Wielkiego Jeziora Kleckiego. Była dziewiąta wieczorem, gdy wyprowadzili pierwszą dziesiątkę. Na ogłoszonym salwy oddanej do pierwszych skazańców niemieckie oddziały, oczekujące na naprawę mostu, otworzyły bezładny ogień w stronę jeziora, sadząc, że to polski kontratak. Niemcy, eskortujący skazańców, którzy wskazywali obrońców, załatwiali przy okazji osobiste porachunki. Selekcja przebiegała pedantycznie. Ko-

czemu roku bieżącego przebywał w Pekinie, podejmowany z niezwykłą atencją, profesor W. Rostow — ten sam polityk, który jako podsekretarz Departamentu Stanu był jednym z głównych architektów amerykańskiej polityki eskalacji wojny w Wietnamie. Przed 10 laty prasa chińska pisała o Rostowie, iż „wśród reakcyjnych jest on najbardziej wsteczny”, oskarżając go — nie bez podstaw — iż jest „niekoronowanym królem amerykańskich jastrzębi”.

Minęło zaledwie 10 lat... i oto polityk ów jest fetowany w stolicy ChRL. Podjeżdżają go czołowi przywódcy ChRL, z uwagą wysłuchują jego opinii, stwierdzają daleko idącą zbieżność prezentowanych przez niego poglądów z własną oceną sytuacji międzynarodowej. Tym razem towarzyszy nasilająca się eskalacja wojny psychologicznej i propagandowej wobec bohaterstwa kraju — sąsiada z Południa, który leczy ciężkie rany, będące wynikiem polityki panów Rostowów. Ich tłem jest presja gospodarcza i demonstracja siły militarnej Chin na granicy z Wietnamem.

Prof. W. Rostow nie zmienił swoich poglądów. Zrobili to natomiast jego obecni gościnni gospodarze. Obserwując obecną wietnamską politykę kół kierowniczych ChRL — prof.

go wskazał Niemiec — na prawo. Na prawo, to znaczy na śmierć.

Ale jak ciężko iść, gdy się ma 18 lat i właściwie niczego się jeszcze w życiu nie dokonało. W końcu Ludwik Cwikliński przecież niczego takiego nie zrobił. Walczył jak żołnierz, twarzą w twarz, broniąc tych kilku janowieckich chałup, bo przecież ojciec mówił, że to Ojczyzna. A ojciec wiedział najlepiej, bo bardzo się za nią natesknął.

★

Stali na kleckim rynku, otoczeni liną i uzbrojonymi żołnierzami hitlerowskimi. Z tłumem miejscowych Niemców co rusz ktoś wyskakiwał, bijąc i zlorzeczając. Pluli i lżyli najbardziej Czesława Antoszewskiego, miejscowego nauczyciela za to, co on dzieciakom opowiadał: że Klecko było zawsze polskie, że swe prawa miejskie otrzymało z rąk Bolesława Pobożnego w 1255 roku, że podobnie jak Polska nigdy nie miało szczęścia do sąsiadów, szczególnie tych z zachodu. I kazał w szkole dzieciakom pamiętać datę — 1331 rok, kiedy to Klecko opierało się Krzyżakom, którzy pod wodzą Teodoryka z Altenbergu, wspólnie z odstępcą Wincencym z Szamotuł, przybywszy od Żnina, całą Wielkopolskę niszczyli i grabili. Mówił też o tym, że kleccy mieszcianie bronili się mężnie, ale musieli ulec potędze. W maju 1656 roku klecka milicja broniła zaś miasta przed szwedzkim pociągami, staczając bitwę z podjazdem, który początkowo odparli, wrócił mocniejszy i wycofał w pień, wszystko, co żywe po drodze. Po szwedzkim najeździe miasto nie wróciło już do dawnej świetności.

Jednakże u zarania niepodległości, kiedy wybuchło Powstanie Wielkopolskie, klekczanie, wzorem ojców, znów chwycili za broń. Wystawili własną kompanię, która walczyła pod Nakłem, Wyrzyskiem, Szubinem, Wągrowcem i Kępem. Takie rzeczy opowiadał nauczyciel...

★

Żołnierze uformowali skazańców w trójki i pognali za zerwanym mostem na Małej Welenie, w pobliżu Wielkiego Jeziora Kleckiego. Była dziewiąta wieczorem, gdy wyprowadzili pierwszą dziesiątkę. Na ogłoszonym salwy oddanej do pierwszych skazańców niemieckie oddziały, oczekujące na naprawę mostu, otworzyły bezładny ogień w stronę jeziora, sadząc, że to polski kontratak. Niemcy, eskortujący skazańców, którzy wskazywali obrońców, załatwiali przy okazji osobiste porachunki. Selekcja przebiegała pedantycznie. Ko-



Ludwik Cwikliński

Fot. — R. Królak

serdeczniesz, bo braterska. Rodzony brat trafiony w głowę, przywalił go, okrył, ocalał. Przynajmniej na teraz, bo Niemcy z pistoletów dobijali wszystkich, którzy dawali oznaki życia. Przeleżał tak do późnej nocy, targany rozpaczą i nadzieją naprzemian. Nad ranem dotarli do domu.

Był wolny. Niedługo, 20 września powtórnie aresztowany, ocalał dzięki miejscowemu Niemcowi, który potwierdził jego fałszywą tożsamość. W listopadzie wywieziono go na roboty w okolicy Krosna. Ale w 1941 roku gestapo wpadło na trop obrońcy Klecka. Ostrzeżony przez gospodarzy, uciekł z pola tak, jak stał. Na dworcu w Opolu, urwał z tablicy kawałek mapy, a że była na nim Częstochowa, zdecydował się na Częstochowę. Przez granicę przekradł się razem z przemytnikami, znalazł w mieście piekarnię „Poznańanka”, a tam kilku krajanów. Pomogli. Dotarli do Nowego Targu, gdzie został magazynierem. Dzień więc miesiąc minął spokojnie, dziesiątego musiał uciekać. Droga daleka, do Sochaczewa.

16 lutego 1944 roku — pamięta dokładnie, bo to imieniny matki, Julianny, aresztowany został za niedobór zboża w magazynie. Rzeczywiście, kilka furmanek „wysopodowało” dla stacjonujących oddziałów AK-owców. Tego Niemcy nie wiedzieli, ale brak wystarzyć, by poczytać to za zbrodnię przeciwko tysiącletniej Rzeczy. Kierunek — obóz koncentracyjny Mauthausen. Trzy dni przed wyzwoleniem obozu, został ciężko poturbowany. Leczył się długo — w Innsbrucku, ale gdy stanął na

Dokończenie na str. 4

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Pawilony handlowo-usługowe stały się modne w latach sześćdziesiątych, kiedy nastąpił znaczny rozwój spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. Początkowo owe obiekty powstawały na osiedlach razem z domami. Od kilku lat budynki mieszkalne rosną, szybciej niż dawniej, ale długo nie ma w ich pobliżu sklepów i placówek usługowych. Z opóźnieniem budowane są także szkoły, przedszkola, żłobki i przychodnie służby zdrowia. Niektóre spółdzielcze osiedla byłyby więc wyłącznie sypialniami, gdyby nie tworzone tam sklepów i usług w pomieszczeniach zastępczych. To spółdzielczość mieszkaniowa podejmuje rozmaite działania, by lokatorzy nowych domów nie byli całkowicie pozbawieni zaplecza handlowego i usługowego.

W rezultacie powstają prowizoryczne sklepy, zamiast przedskolki — społeczne punkty opieki nad dziećmi, a dla najmłodszych — miniżłobki. Oto tylko namiastki normalnych placówek handlowo-usługowych, które przecież są ujęte w projekcie każdego budowanego osiedla. Aliści są i takie zespoły mieszkaniowe (części poszczególnych osiedli), w których z góry, to znaczy już na etapie projektowania, przewiduje się lokale zastępcze dla placówek wychowawczych, sklepów i przychodni.

KOSZTOWNE NAMIASKI

Przezorność inwestorów ma tę zaletę, że powstaje chociaż namiastka najbardziej potrzebnych budownictwa towarzyszącego. Odbywa się to jednak kosztem mieszkań. Prawie wszystkie placówki lokowane są bowiem na parterze lub w piwnicach domów. A jeśli przeznacza się na ten cel parterowe mieszkania, to mniej można ich przydzielić ludziom. Na domiar złego pociąga to za sobą dodatkowe koszty. W mieszkaniach, które zmieniają swoje przeznaczenie trzeba przecież to i owo przebudować.

Tak właśnie dzieje się na Osiedlu Rusa (Rataje) gdzie cztery parterowe mieszkania mają być przystosowane do potrzeb żłobka. Podobnie jest na Osiedlu Mikołaja Kopernika, gdzie budowa dużego pawilonu handlowo-usługowego trwa już ponad dwa lata. Na sklep zaadaptowano tu stary budynek, który lada dzień zostanie rozebrany. W Piątkowie — Naramowicach na Osiedlu Bolesława Chrobrego z góry wyznaczono mieszkania na społeczne punkty opieki nad dziećmi i przychodnię lekarską. Sklepy na tym osiedlu umieszczono w lokalach piwnicznych. To dzięki temu, że inwestor — Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa — był wyjątkowo zapobiegliwy zlecając architektom ujęcie tymczasowych pomieszczeń w dokumentacji. Na Osiedlu Bolesława Chrobrego przybywać bę-

Obiekty usługowe na osiedlach

Towarzyszące
czyli odkładane?

dalsze takie placówki-provizorki. Pierwszy zaprojektowany pawilon handlowo-usługowy ma być gotowy dopiero pod koniec tego roku. A mieszka tutaj już ponad 2 300 ludzi. We wrześniu do nowych lokali wprowadzi się dalszych 900 osób.

Bez względu na wielkość nakładów na przeróbki i umniejszenie liczby oddawanych do właściwego użytku mieszkań inwestorzy osiedli zmuszeni są do organizowania tymczasowych placówek. Innego wyjścia nie mają, gdyż tylko dzięki temu warunki socjalno-bytowe ludzi zamieszkujących nowe domy stają się znośniejsze.

RÓŻNE PRZYCZYNY OPÓŹNIEN

Przyczyny już powstałych i nadal narastających zaległości w realizacji planowanych przecież na każdym osiedlu placówek handlowo-usługowych są złożone. Dla budowlanych spraw najważniejszą jest wykonanie zadań mieszkaniowych, bo jest to budownictwo priorytetowe. A ponieważ od kilku lat wykonawcy mają trudności w terminowym przekazywaniu domów do użytku, przeto obiekty towarzyszące traktują jako mniej pilne. Oto przykład: tegoroczny plan zakłada w Poznaniu wybudowanie i przekazanie do zagospodarowania 11 800 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej podstawowych obiektów towarzyszących, a do końca czerwca oddano do użytku zaledwie 980 m kw. (8,5 procent planu rocznego). W drugim półroczu zapewne nie zdoła się zlikwidować zaległości. Tym bardziej, że trzeba jeszcze zakończyć realizację planów (budownictwa towarzyszącego) z lat ubiegłych.

Brak zaplecza usługowego na osiedlach nie jest wyłączną winą budowlanych. Są jeszcze inne przyczyny, nie sprzyjające temu budownictwu. Oto bowiem nakłady na nie przydzielają różni inwestorzy. Jeden łoży pieniądze na szkołę, inny — na pawilon. Zdarza się więc, że jeśli nawet wykonawca dysponuje rezerwą mocy przerobowej i mógłby zacząć budowę placówki usługowej, to akurat jej inwestor nie ma limitu.

Reorganizacja handlu jeszcze bardziej skomplikowała stawianie pawilonów. Na przykład „Społem” interesują główne działy spożywcze. Trudno

jednak w obiektach przekraczających 3 000 m kw. powierzchnię użytkowej umieszczać tylko te artykuły. Zresztą nie taki jest cel dużych pawilonów. Mają być one zaopatrzone także w artykuły przemysłowe pierwszej potrzeby. A to znowu sprawa innego przedsiębiorstwa handlowego, czyli w tym przypadku inwestora.

MOŻE NIE TYLKO PAWILONY

Jakie z tego wyjście? Jedni utrzymują, że pawilony handlowo-usługowe są najlepszą formą zaspokajania potrzeb mieszkańców. Inni występują przeciwko tym obiektom. Twierdzą, że ich odrębność (tylko towarzyszą budownictwu mieszkaniowemu) sprzyja opóźnieniu realizacji, a ich architektura nie harmonizuje z budowanymi obecnie osiedlami, odbiegającymi przecież w swym kształcie od tych z lat sześćdziesiątych.

Czym więc zastąpić pawilony? Może sklepami oraz najbardziej koniecznymi placówkami usługowymi lokowanymi na parterach domów. Chodzi tu głównie o niewielkie punkty sprzedaży artykułów codziennego użytku. Byłoby to wygodne dla mieszkańców, bo budując coraz większe zespoły mieszkaniowe wydłużamy drogę do pawilonów. Oczywiście, oprócz tych małych sklepów nadal powinny być stawiane duże obiekty. Ale wtedy zamiast tradycyjnych pawilonów należałoby wznosić domy towarowe dostosowane do architektury osiedli.

Niektórzy proponują tworzenie na osiedlach — zamiast pawilonów — handlowych uliczek. Warianty rozwiązań są więc rozmaite. Spośród nich trzeba wybrać taki, który zagwarantuje równocześnie oddziaływanie do użytku domów i niezbędnych placówek usługowych. Pawilony tego warunku nie spełniają. Może więc zdecydować się na to, by już w projektach przewidywać w domach miejsce na małe sklepy? Może to dyskusyjne rozwiązanie, ale domy nie mogą przecież powstawać bez zaplecza usługowego.

ANNA SIEKERSKA

„Honorowi goście” w Pekinie

krajów Trzeciego Świata, o których pisano tutaj, że są „psami łańcuchowymi amerykańskiego imperializmu...”. Dziś wszyscy oni podejmowali się z najwyższymi honorami, określani mianem „drogich gości” i „przyjaciół Chin”.

W 1965 r. Chiny odmówiły wizy wjazdowej przewodniczącemu CSU — F. J. Straussowi. W 10 lat później podejmował go przewodniczący Mao i jego najbliższy współpracownik. Pisze się o nim dziś jako o „przyjacielu Chin”. Jego poglądy polityczne są szeroko prezentowane na łamach prasy chińskiej, powołują się nań politycy chińscy. Czy „mocny człowiek Bawarii” zmienił swe poglądy? Nic podobnego. Zrobili to jednak je-

go obecni polityczni przyjaciele z Pekinu.

Jeszcze 10 lat temu w Pekinie potępiano remilitaryzację Niemiec Zachodnich i rozbudowę sił samobrony w Japonii, domagano się ukarania wszystkich zbrodniarzy wojennych. Dziś generałowie Bundeswehry o brudnej przeszłości podejmowali

seksualnej wyścigi zbrojeń, „zimnej” i „gorącej wojny”, znani ze swej obsesyjnej niechęci do Związku Radzieckiego — ci sami, którzy pozostali wierni dulasowskiemu polityce „na krawędzi wojny”, entuzjastami polityki „z pozycji siły” wobec państw socjalistycznych, którzy niczego nie zrozumieli i niczego się nie nauczyli. Sami zresztą przez wiele lat zajmowali skrajnie wrogą postawę wobec Chin Ludowych — wzywając do krucjaty przeciwko ChRL. Jest wśród nich m. in. senator H. Jackson, były wiceminister obrony USA — P. Nitse, admirał Zumwalt, prof. W. Rostow i inni przedstawiciele „washingtonskich jastrzębi”.

W stolicy Chin witani są obecnie z otwartymi rękami tacy prawnicowi

politycy zachodni Niemcy, jak R. Jeager, odwetowiec H. Hupka, A. Dregger, W. Marx, M. Woerner, a także ich brytyjscy koledzy: W. Thatcher, E. Heath, lord Chalfont, przedstawiciele prawicy włoskiej A. Fanfani i wielu innych. Są oni dziś uprzywilejowanymi interlokutorami przywódców chińskich, a ich poglądy są szeroko prezentowane przez chińskie środki masowego przekazu.

W ten sposób zbiegły się drogi „hurra-rewolucjonistów” z Pekinu z antykomunistycznymi kołami mocarstw imperialistycznych. Jest to szczególnie mariaż, w którym obie strony zmierzają do różnych celów, ale ich interesy są zbieżne, gdy chodzi o walkę z ZSRR, ze wspólnotą socjalistyczną, z procesem odprężenia na świecie. Obie strony traktują siebie nawzajem jako taktycznego sojusznika, starając się go w maksymalnym stopniu wykorzystać do własnych zamierzeń. Odnosnie kierownictwa chińskiego, to liczy ono na to, że prowadzona przez nie antyradziecka i antypokojowa polityka spowoduje, iż siły, związane z kompleksami militarno-przemysłowymi Zachodu, kierując się swymi nadzwyczajnymi klasowymi interesami, będą skłonne zaspokoić polityczne, gospodarcze i militarne aspiracje wielkomocarstwowe Chin.

ANDRZEJ JANICKI

Dyskryminując handel z ZSRR

Waszyngton uderza we własne interesy

Jak pisze wpływowy amerykański „Business Week”, próby dyskryminacji handlu z ZSRR prowadzą do utraty wielomilionowych kontraktów na dostawę sprzętu inwestycyjnego przez firmę USA.

Też te pismo ilustruje przykładem firmy „Dresser Industries Incorporated”, która straciła 141 mln dolarów, jeśli rząd amerykański nie wycofa embarga na dostawę do ZSRR zamówionych urządzeń wiertniczych do eksploatacji złóż ropy naftowej.

W podobnej sytuacji, co „Dresser” znajduje się inna firma amerykańska „Baker World Trade Inc.”, która ryzykuje utratę kontraktu wartości 15 mln dolarów.

„Business Week” wyraża w związku z tym pogląd, iż dyskryminacyjne kroki Białego Domu obracają się w swych skutkach przeciw interesom amerykańskim. (PAP)

Apel federacji ruchu oporu

Przeciwko przedawnieniu ścigania zbrodni hitlerowskich

Międzynarodowa Federacja Ruchu Oporu (FIR), której główna siedziba znajduje się w Wiedniu, wypowiedziała się przeciwko zaprzestaniu ścigania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych w Republice Federalnej z dniem 31 grudnia 1979 r. na zasadzie przedawnienia.

Decyzja o przedawnieniu, głosi oświadczenie, uwłaczałaby pamięci milionów ofiar hitlerowskich oprawców. Sprzyjałaby dalszemu wzrostowi aktywności sił neohitlerowskich, spowodowałaby nową falę neohitlerowskiej propagandy w republice federalnej. FIR zwraca również uwagę, że w pewnych kołach w Republice Federalnej rozważa się możliwość przeprowadzenia kampanii na rzecz generalnej amnestii dla zbrodniarzy hitlerowskich. Międzynarodowa Federacja Ruchu Oporu powtórzyła swój apel z 8 marca 1968 roku do rządu i parlamentu zachodniemieckiego, aby nigdy nie zapomnieli zbrodni hitlerowskich popełnionych przeciwko ludzkości i nie dopuścili, aby zastosowano wobec nich zasadę przedawnienia.

Przeciwko planom przedawnienia ścigania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych wystąpił prezydent zachodniemieckiej organizacji VVN — Związek Antyfaszystów. W apelu skierowanym do sił demokratycznych RFN prezydent stwierdza, że przyjęcie zasad przedawnienia miało by poważne następstwa dla Republiki Federalnej, w której nastąpił obecnie wzrost działalności neohitlerowskich ugrupowań. (PAP)

Insulina z laboratorium

Zespół naukowców z Kalifornii podał do wiadomości, że prowadzone przez nich od przeszło roku badania naukowe nad otrzymaniem insuliny metodą laboratoryjną zostały uwieńczone sukcesem, hormon ten steruje spalaniem węglowodanów w procesie przemiany materii i normalnie wydzielany jest przez trzustkę.

Ocenia się, że na świecie około 100 milionów ludzi cierpi na cukrzycę, chorobę związaną z niewydolnością trzustki, i wymagającą podawania regularnych dawek insuliny. Dotychczas uzyskiwano ją wyłącznie z gruczołów trzustkowych zwierząt rzeźnych. Ze względu jednak na stały wzrost liczby chorych na cukrzycę oraz małe możliwości zwiększenia produkcji hormonu, zachodziły obawy, że w ciągu najbliższych 5 lat leku może zabraknąć.

Insulina, którą udało się uzyskać naukowcom z Centrum Medycznego „City of Hope” jest z chemicznego punktu widzenia identyczna jak hormon wytwarzany przez ludzkie gruczoły trzustkowe, sukces był możliwy dzięki postępowi poczynionym przez inżynierię genetyczną. (PAP)

Tak jak ojcowie

Dokończenie ze str. 3

nogach przypomniał sobie, co mawiał ojciec: „Choćby z sie kiera, ale do Polski”. Wrócił do Janowca, gdzie był przez wiele lat pracownikiem tamtejszego GS. Teraz mieszka i pracuje w Poznaniu.

☆

Miał dużo szczęścia — jak mówi. Tego szczęścia, którego zabrakło innym. Z braci — Edmund rozstrzelany za obrotę z Klecką, Maks — zmarł w Szczecinie tuż po wojnie, Franciszek zginął w obozie, Wiktor przypadkowo podczas zamachu na katowickim dworcu w 1939 roku.

Przez cały okres okupacji Niemcy poszukiwali zbiegłych obrońców Klecka. Czesław Antoszewski, pod przybranym nazwiskiem Władysława Karnowskiego przedostał się do Generalnej Guberni, gdzie pod pseudonimami „Józef” lub Józef Pribe działał w polskim ruchu oporu. Rozpoznany przez jednego z Niemców z Klecka został aresztowany w 1943 roku i zgilotowany w Poznaniu, w więzieniu przy ulicy Miłyńskiej.

W 1946 roku odszukano ogółem 25 mogił zbiorowych i po jedynych w Klecku i okolicznych miejscowościach. We wrześniu 1968 roku Rada Państwa przyznała Klecku Krzyż Grunwaldu III klasy. Czterech spośród obrońców Klecka, w tym Ludwik Cwikliński, żyje.

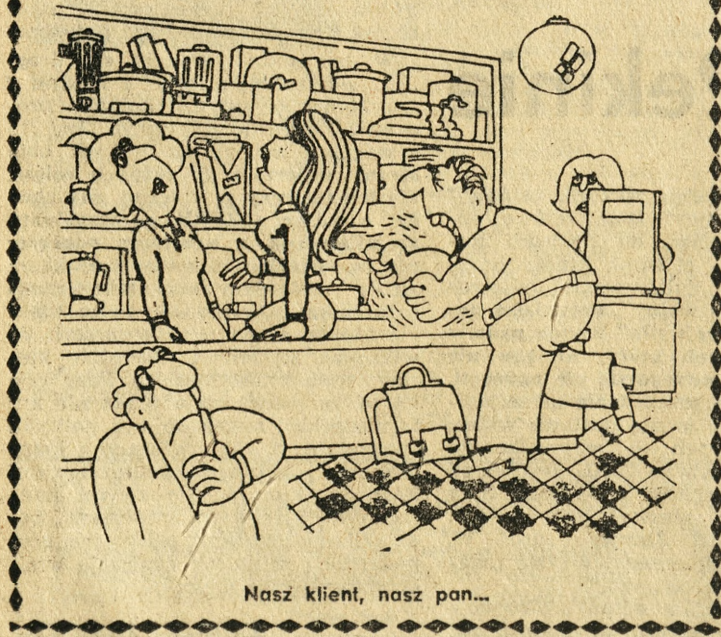
ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Rozbił się samolot z marihuaną

W Farmerville (w stanie Luizjana) w wyniku przymusowego lądowania, uległ katastrofie 4-silnikowy samolot „DS-7”. W katastrofie zginęła jedna osoba, zaś dwóch innych pasażerów, mimo odniesionych ran, zbiegło z miejsca wypadku.

Niezwykłe zachowanie się rannych pasażerów wyjaśniło się, gdy policja stanowa znalazła wśród szczątków samolotu ładunek: 10 ton marihuany. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Nasz klient, nasz pan...

Poznanianka laureatką Orderu Uśmiechu

Kapituła Orderu Uśmiechu przyznała na wniosek dzieci z różnych stron Polski i świata do odznaczenia kolejnym 6 osobom. Wśród nich jest Barbara Drozdowska, nauczycielka fizyki w III Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

Wręczenie orderów nastąpiło w Bolesławcu i połączone było z odsłonięciem pamiątkowych obelisków ku czci Henryka Jordana i Janusza Korczaka. (len)

Z komputera wszystko o materiałach konstrukcyjnych

„Materiały” — tak nazywa się pierwszy ogólnopolski komputerowy system wyboru materiałów konstrukcyjnych, który zorganizował resort przemysłu maszynowego.

Bank informacji o materiałach mieści się w Warszawie, w Zakładzie Elektronicznej Techniki Obliczeniowej ZOWAR, a korzystać zeń mogą konstruktorzy i technolodzy krajowych przedsiębiorstw przemysłu maszynowego i innych resortów.

Informacje o materiałach na obecnym etapie funkcjonowania systemu — ustawicznego powiększania bazy danych — przekazywane są zainteresowanym przedsiębiorstwom bezpłatnie. (PAP)

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

Stefan Grzegorzczak — „Z piłką na ty...”, SiT, s. 109, zł 18.
„Tatrzański Park Narodowy — mapa turystyczna”, PP Wyd. Kart, s. 15.
„Zakopane — plan miasta”, PP Wyd. Kart, s. 12.
Lothar-Guenther Buchheim — „Określenie, przekład z niemieckiego (RFN), opowieść, Wydawnictwo MON, Warszawa 1978, str. 661; zł 75.
„Ułotna poezja patriotyczna Oświecenia (1774-1797)”, reprodukcje 39 luźnych druków i jednego rękopisu w oryginalnych formatach oraz brzuździ z przedmową i notami — opracowanie i przedmowa Roman Kaleta, Ossolineum, s. 120.
Henryk Rzewuski — „Pamiętki Soplicy”, wyd. II po 1944 r. Biblioteka Kłasyki Polskiej i Obcej, PIW, s. 450, zł 60.
Aimee Beckman — „Katarzyna”, Klub Interesujących Książki, PIW, s. 231, zł 24.
Tadeusz Kur — „Dziwiciu dzielnicy z Siemianowic” (działalność harcerskiego ruchu oporu na Śląsku), Wyd. MON, s. 259 + ilustr., zł 30.
Tomasz Lubieński — „Bieć się czy nie biec?” — szkice na temat polskich ruchów narodowowyzwoleńczych XIX w. Wyd. Literackie, s. 115, zł 20.
Alojzy Sroga — „Początek drogi Lenina”, wyd. III poprawione, Wyd. MON, s. 533 + ilustr., zł 130.

Z „Gazetą” do Pobiedzisk

Wiele atrakcji zapowiadają organizatorzy „Festynu Pobiedziskiego”, który rozpoczyna się w tym mieście dzisiaj i potrwa do niedzieli. Nad tą imprezą regionalną prasowy patronat objęła „Gazeta Zachodnia”; będzie to dla niej jeden z akcentów obchodów 30-lecia pisma. Zaplanowano wiele wystaw, koncertów plenerowych, występów artystycznych i zawodów sportowo-rekreacyjnych. Najwięcej zainteresowania wzbudzi zapewne korso kwiatowe, wystawa prac ludowych i „Jarmark Kazimierzowski”.

Z „Tygodniem” do Obrzycka

Po raz drugi 9 i 10 września odbędą się natomiast „Dni Obrzycka”, którym tym razem patronuje redakcja „Tygodnia”. Ma to być również interesująca impreza regionalna, którą otworzy własny hejnał tej miejscowości. Przygotowano m. in. widowisko historyczne „Smolary”, nawiązujące do tradycji wypalania tam przed wiekami drewna, konkurs o miano króla grzybobrania, a także koncerty znanych zespołów estradowych i liczne imprezy sportowe. (bop)

W „Bełchatowie” bliżej węgla

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych górniczy z kopalni węgla brunatnego „Bełchatów” osiągał bardzo dobre rezultaty przy zbieraniu tzw. nadkładu ziemni, zalegającego pokłady węgla. Dziennie za pomocą I układu koparka — taśmociąg — zwalówka zbierają oni do około 50 000 metrów sześciennych ziem. Łącznie, od początku uruchomienia I układu górniczy z bełchatowskiej kopalni zebrali już blisko 33 mln metrów sześciennych nadkładu i są coraz bliżej bełchatowskiego węgla.

Tempo prac przy zbieraniu ziem wzrosło już niedługo; zbliża się bowiem czas uruchomienia II układu K—T—Z.

Rozpoczęto również prace przy montażu maszyn podstawowych III układu. (PAP)

Odkrycie archeologów na południu Ukrainy

Radzieccy archeolodzy pod jednym z kurhanów na południowej Ukrainie odkopali grób scytyjskiej damy, która żyła 300-400 lat przed naszą erą. Grób był niezwykle bogato wyposażony, zwłaszcza w klejnoty i ozdoby. (PAP)

Zenon Strzeżewski — „W Brygadzie Mazowieckiej”

Wyd. MON, s. 211 + ilustr., zł 25.
Fiodor Bykow — „Powstanie chińskiej myśli politycznej i filozoficznej”, PIW, s. 365, zł 50.
„Słownik polskich towarzystw naukowych. Tom I. Towarzystwa naukowe działające obecnie w Polsce”, Ossolineum, s. 550, zł 150.
Kallimach — „Bez alibi”, teksty drukowane w „Literaturze” w latach 1972-76. Czyt., s. 276, zł 35.
Aleksander Gutowski — „Zadania z rysunku technicznego. Rysunki”, wyd. II, WSIP, s. 13.
Maria Wnuk — „Rysunek techniczny w prefabrykacji budowlanej”, wyd. II, WSIP, s. 195 + wkładka, zł 18.
Arthur W. Adamson — „Zadania z chemii fizycznej”, PWN, s. 621, zł 62.
Marek Demiański — „Astrofizyka relatywistyczna”, Biblioteka Fizyki, PWN, s. 322, zł 48.
Hieronim Stefański — „Telegrafia”, wyd. VI poprawione, WSIP, s. 268, zł 19.
„Plac w przemysłowych wielkich organizacjach gospodarczych”, pod red. Stanisława Borowskiego, KIW, s. 310, zł 60.
„Kajakowe regulaminy sportowe i turystyczne”, SiT, s. 280, zł 24.
Antoni Komorowski — „Bomba głębinowa wz. B-1”, zeszyt 51 „Typy broni i uzbrojenia”, Wyd. MON, s. 10.
Leon Leszek Szukut — „An Introduction to English”, podręcznik do nauki języka angielskiego na poziomie elementarnym i średnim zaawansowanym dla osób o zainteresowaniach naukami ścisłymi, PWN, s. 274, zł 30.

SPORT-SPORT

Zwycięstwo po przeciętnej grze

W rozegranym w środę, 6 bm. na stadionie narodowym w Reykjaviku spotkaniu piłkarskim IV grupy eliminacji mistrzostw Europy, reprezentacja Polski pokonała Islandię 2:0 (1:0). Bramki zdołali: Marek Kusto w 24 min. i Grzegorz Lato w 82 min. Sędzią był sędzia Perry (Irlandia Pn.). Żółta kartka ukarany został Bogdan Masztaler.

Polska: Kukla, Szymanowski, Majewski, Maculewicz, Rudy, Blachno, Cmikiewicz, Masztaler, Lato, Boniek, Kusto.

Spotkanie stało na przeciętnym poziomie. Najlepszą formą naszego zespołu była druga linia. Zawiedli również boczni obrońcy, którzy tylko sporadycznie wyprowadzali piłkę skrzydłami. Akcją ofensywną polskiej drużyny brakowało płynności oraz dokładności. Często traciliśmy piłkę w wyniku niecelnych podań.

Początkowo mecz prowadzono w bardzo słabym tempie. Polacy przyspieszyli grę po zdobyciu prowadzenia w 24 min. ze strzału Marka Kusty, oddanym z ostrego kąta. Po zmianie stron, lekką przewagę w polu uzyskali Islandczycy. Ułatwiła im to słaba gra naszej pomocy, w której wyrażnie braki kondycyjne, podobnie jak w Helsinkach w meczu z Finlandią, wykazywał Masztaler.

Gospodarze, grający systemem 4-4-2 coraz częściej stwarzali groźne sytuacje pod bramką Kukli. Uważna gra obrońców oraz zdecydowane interwencje Kukli załamywały jednak wszystkie ataki Islandczyków.

Na 8 minut przed końcem meczu Kusto precyzyjnie podał piłkę Grzegorzowi Lato, który ostrym, plasowanym strzałem zmusił po raz drugi do kapitulacji bramkarza Islandii Stevenssona. Była to 37 bramka zdobyta w meczach między państwowych przez Grzegorza Lato. Po zwycięstwie nad Islandią Polska objęła prowadzenie w IV grupie eliminacyjnej piłkarskich mistrzostw Europy, w której obok naszego zespołu i Islandii występują również reprezentacje Holandii, NRD i Szwajcarii. Mecz Polska — Islandia był pierwszym pojedynkiem w tej grupie. (PAP)

RUCH CHORZEW — OLIMPIJSKA REPREZENTACJA CSRS 1:2 (1:0)

Debel Fibak — Okker w półfinale mistrzostw USA

Wojciech Fibak i jego partner deblowy Tom Okker zakwalifikowali się do półfinałów otwartych tenisowych mistrzostw USA, rozgrywanych na kortach Flushing Meadows w Nowym Jorku. W ćwierćfinale, rozstawiona z nr 2 para polsko-holenderska wyeliminowała debel australijsko-paragwajski Kim Warwick i Victor Pecci (nr 7) 6:3, 3:6, 7:6.

W półfinale przeciwnikami Fibaka i Okkera będą Amerykanie Stan Smith i Bob Lutz, którzy wyeliminowali swych rodaków Dicka Stocktona i Briana Gottfrieda 6:1, 4:6, 6:4. (PAP)

Wypadek na torze żużlowym

Podczas turnieju żużlowego o puchar ROW, rozgrywanego na torze w Rybniku, doszło do niebezpiecznego wypadku. W drugim wyścigu młody reprezentant ROW — Mieczysław Kmiecik tuż po starcie, wyjeżdżając z łuku uderzył o barierę okalającą tor. Wpadł na niego, jadący za nim Robert Słaboń. Kolizja okazała się bardzo groźna. W stanie ciężkim, nieprzytomnego Mieczysława Kmiecika odwieziono do szpitala górniczego w Jastrzębiu.

W czwartek rano stan żużlowca, znajdującego się na oddziale neurochirurgicznym szpitala w Jastrzębiu, był nadal poważny. (PAP)

Warta wyeliminowana z Pucharu Polski

W środę rozegrano pozostałe dziesięć spotkań piłkarskiego Pucharu Polski. Z poznańskich drużyn Warta uległa w Szczecinie miejscowej Arkonii 0:1 (0:0).

Oto wyniki pozostałych spotkań: Warta Sieradz — Wisła Płock 4:3
Stal FSO Warszawa — Zawisza Bydgoszcz 2:1
Stomil Olsztyn — Bałtyk Gdynia 0:0, po dogrywce, karne 6:5 dla Stomiliu

Gwardia Szczepińska — Polonia Warszawa 0:0 po dogrywce, karne 7:6 dla Polonii
Karpacz Krosno — Stal Stalowa Wola 1:0
Unia Tarnów — Avia Świdnik 1:0
Stal Brzeg — Piast Gliwice 3:3, karne 5:4 dla Piasta
Zyrardowianka — KSZO Ostrowiec 2:1
PAP

S. Zasada i A. Zembrzusi odrabiają straty

Uczestniczący w samochodowym rajdzie dookoła Ameryki Południowej polska załoga Sławomir Zasada i Andrzej Zembrzusi, awansowała na drugie miejsce w klasyfikacji generalnej. Nasza załoga wywalczyła zwycięstwo na trzynastym etapie wiodącym z Bogoty do Soit (607 km), wyprzedzając swych najgroźniejszych rywali, Brytyjczyków Cowana i Malkina o 2 min.

W środę uczestniczący w rajdzie załogi miały dzień przerwy przed wyruszeniem do kolejnego etapu, wiodącego do Quito w Ekwadorze. PAP

Widzew — Lech w Częstochowie

Polski Związek Piłki Nożnej za chwilę wybrzeży jednego z klubów podczas meczu Widzew — Gwardia, ukaże łódzki klub zamknięciem boiska na okres 5 tygodni. W tym czasie Widzew miał rozegrać na własnym boisku 2 mecze — z ŁKS i Lechem. Zarząd PZPN wyraził wyjątkowo zgodę na rozegranie derbowego meczu na boisku ŁKS. Działacze łódzkiego klubu zdecydowali natomiast, że ich pojedynek z Lechem (1 października) odbędzie się w Częstochowie. (wł)

Hokej na trawie

Polska — Szkocja 1:1

Po dniu przerwy, w Hannoverze rozegrano w środę przedostatnie spotkanie eliminacyjnych grup III Pucharu Europy w hokeju na trawie. Reprezentacja Polski przegrała ze Szkocją 1:1 i nadal zajmowała trzecie miejsce w tabeli. W czwartek Polacy zmierzą się z liderem grupy „A” reprezentacją RFN.

Wyniki pozostałych spotkań grupy „A”: RFN — Gibraltar 10:0
Anglia — Francja 4:0.
Hokeiści RFN zapewnili już sobie udział w półfinale. (PAP)

Siatkarki Kuby mistrzyniami świata

W środę, w ostatnim dniu mistrzostw świata w siatkówce kobiet w finałowym pojedynku, decydującym o tytule mistrza świata na rok 1978, siatkarki Kuby pokonały zespół Japonii 3:0 (15:6, 15:9, 15:10).

Choć występowały dwie aktualnie najlepsze drużyny świata, siatkarki Kuby gowały o klasę nad swymi rywalkami. Mecz trwał zaledwie godzinę, ponieważ siatkarki Japonii nie potrafiły znaleźć recepty na bardzo silnie zbijane piłki i doskonały blok w wykonaniu Kubanek. W przekroju całego turnieju były one zdecydowanie najlepszym zespołem, nie przegrywając jako jedyna drużyna żadnego spotkania.

W spotkaniu o brązowy medal siatkarki ZSRR zrewanżowały się drużynie Korei Płd. za porażkę poniesioną w półfinale, wygrywając 3:1. Siatkarki Korei Płd., które już w meczu z Japonią zasygnalizowały spadek formy, nie wytrzymały kondecyjnie trudów tego spotkania i jedynie w 3 secie nawiązały równą walkę z siatkarkami ra dzieckimi.

Polki pokonały reprezentację CSRS 3:2 i ostatecznie zajęły 11 miejsce. (PAP)

praca

Fryzjerka damska i me-
ska potrzebna, praca sta-
la. Marcinkowskiego 1.
65300g

Przyjmę ucznia. Warszt-
at mechaniki precyzyj-
nej, Poznań, Ogrodowa
11, od godz. 15. 65850g

Uczennice przyjmę. Pra-
cownia Gorsetów i Biu-
stoszy. Poznań, Długa
18. 66503g

Panią dochodzącą do pro-
wadzenia domu dla 3 o-
sób, przyjmę. Warunki
bardzo dobre. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 67779g lub telefon
648-89.

Powierzę dobrej opiece
(do domu), na 8 godzin
dziennie półroczne dziec-
ko. Tel. 67-50-65 po godz.
16, lub oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 67750g

Murarze potrzebni. Gło-
wowska 19 (Budowa).
67609g

Małżeństwo, przyjmę do
zorządzenia z paleniem, wa-
runek mieszkanie. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 65402g.

kupno

Kupię mały balast jedno-
ramienny do 1 tony. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 65849g.

Mebie stare, obraz, lam-
pę — kupię. Tel. 20-37-92.
67613g

sprzedaz

Obiektywy Pentacon 4/300
oraz Tessar 2,8/50, sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 65064g

Sprzedam sypialnię chip-
pendale, wytworną, kolor
złoty, w pięknym zesta-
wie oraz gabinet chippen-
dale, mahon, stan idealny.
Oferty — „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 68906g.

Sprzedam sześcienne cze-
kie spaniel, czarne, po
championie. Tel. 724-35,
po godz. 18. 67459g

Sprzedam domek fiński,
do przeniesienia 8x9. Lu-
dwik Piotrowski, Przed-
mieście 27, 64-234. Prze-
mieć. 1237p

Sprzedam ciągnik C-4011.
Gardzko 60, 66-500 Strze-
lice Krajeńskie, woj. Go-
rów Wlkp. 1236p

samochody

Sprzedam skutery (wy-
piek ciast), 10 km od Po-
znania. Tel. 747-20 lub of-
erty — „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 65198g.

Sprzedam silnik ze skrzy-
nią biegów na chodzie
Mercedes 190D. Telefon
79-01-58. 65220g

Sprzedam tanią bojler 80-
litrowy, mało używany.
Tel. 32-09-78. 65244g

Sprzedam pianino „Som-
merfeld”, w bardzo dob-
rym stanie. Tel. 611-77.
65245g

Blachę na garaż, sprze-
dam. Tel. 659-58. 65254g

Sprzedam nowy rower
Narcyz. Tel. 20-12-24.
65259g

Sprzedam tłuczkę porce-
lanową, białą, Poznań,
ul. Grunwaldzka 386.
65293g

Charty afgańskie — sprze-
dam. Łódź, 53-23-09.
2085-K2

Blam, ląpki karakułowe,
sprzedam. Tel. 67-95-37.
66785g

Pierzyne sprzedam. Zy-
dowska 15/18 m. 6.
65285g

lokale

Nyck Wina, rocznik 1974,
w idealnym stanie, korzy-
stnie sprzedam, lub za-
mienię na nowego Fiata
126p. Tel. 69-57-64, godz.
7-15. Kempa, Poznań, Gło-
wowska 93 m. 22, godz.
19-20. 65101g

Pilnie sprzedam Woigę,
stan bardzo dobry. Po-
znań - Dębica, ul. Orze-
chowa 11 m. 11, godz.
17-20. 65130g

Trabanta, sprzedam. Jaro-
chowskiego 49 m. 3.
65160g

Skodę 1200, stan dobry,
sprzedam. Tel. 67-38-46.
65181g

Warszawę M-20, sprzedam.
Mosina, ul. Krasickiego
9. 65182g

Zastawę 750, z silnikiem
do remontu, sprzedam.
Plac Bernardyński 4 m.
12, po godz. 16. 65188g

Fiata 126p, rocznik 1976,
sprzedam. Tel. 66-02-73,
po godz. 16. 65191g

Syrenę 105 fabrycznie no-
wą, sprzedam. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 65275g.

Sprzedam Syrenę 101,
stan dobry. Żydowska
15/18 m. 6. 65284g

mieszkanie

Komfortowe mieszkanie
M-4, 3-pokojowe, 1 ptr.,
Os. Rusa, zamienię na 3
pokoje, najchętniej w sta-
rym budownictwie. Mogą
być piece. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19,
dla 65326g.

Mieszkanie spółdzielcze w
Stalowej Woli M-2 lub
M-4 — zamienię na po-
dobne w Poznaniu. Wia-
domość: Poznań, Os. Le-
cha 20 m. 75. 65063g

Zamienię mieszkanie 3 po-
kojowe — zamienię na 3 po-
kojowe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 65324g

Krzyż! Mieszkanie w no-
wym budownictwie — za-
mienię na Poznań. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 65455g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe, stare budownic-
two. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 65116g

Młode małżeństwo z 2
dzieci, poszukuje dozor-
stwa, warunek mieszka-
nia. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 65146g.

Dwa pokoje z kuchnią,
piec — zamienię na
mniejsze, 1 piętro, środ-
mieście. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 65153g

Zamienię mieszkanie po-
kój z kuchnią, łazienką,
telefon, c. o. w Warsza-
wie — na Poznań. Infor-
macje: Poznań, telefon
67-41-37. 66263g

zamienie

Zamienię mieszkanie M-3
spółdzielcze w Polkow-
cach na podobne w Ja-
rocinie względnie Pozna-
niu, Pleszewie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 65388g.

Zamienię dwa pokoje,
kuchnia, łazienka w śró-
dzie miasta na dwa oddzielne
mieszkania. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
65387g.

Na wspólny pokój poszu-
kuje kolegi dla studenta.
Dzielnica centralna. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 67550g.

nieruchomości

Kupię willę luksusową w
Poznaniu, posiadam mie-
szkanie własnościowe, sta-
re budownictwo 120 m².
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 67783g.

matrymonialne

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, 61-707 Po-
znań, Libelta 29 — kocha-
my szczęśliwe małżeń-
stwa. Czynne godz. 15-
19. 66206g

W dniu 4 września 1978 roku zmarł nagle
doc. dr STEFAN WEYMAN
b. dyrektor Biblioteki Kórnickiej PAN
w Kórniku,
długoletni i zasłużony członek Towarzystwa
Naukowego „Instytut Zachodni”, organizator
owocnego współdziałania między Biblioteką
Kórnicką a Biblioteką Instytutu Zachodniego.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 września br.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
Dyrekcja i pracownicy
Instytutu Zachodniego
3103-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 września 1978 roku zmarła, opatrzona Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 79 moja ukocha-
na, najlepsza matka, nasza najdroższa ciocia
i szwagierka, śp.
WANDA LAUBE
z Rozpłochowskich
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu parafii św. Jana
Vianney przy ul. Lutyckiej.
Strapiona
córka z rodziną
Ul. Dzierżyńskiego 19 m. 8. 3113-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
3 września 1978 r. zmarł długoletni, su-
mienny i oddany pracownik, działacz polityczny
ALBIN ROMANOWSKI
Pogrzeb odbędzie się 8 września 1978 r. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia skła-
dają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz zespół
Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki
w Poznaniu.
3096-K3

† Dnia 6 września 1978 r. zmarł w wieku
69 lat, mój najdroższy mąż, kochany ojciec,
teść, dziadek, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.
ADAM BALSAMSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o go-
dzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Rawiczu.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
67800g

† Dnia 6 września 1978 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 84, kochana mat-
ka, teściowa, babcia i prababcia
AGNIESZKA SOBCZAK
z domu Cieślak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godzi-
nie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
Córka z mężem i rodziną
Ul. Szamarzewskiego 85 m. 2.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 9.30. 67914g

† W dniu 9 września 1978 r. o godz. 13.25,
z kaplicy cmentarnej na Junikowie, odpro-
wadzimy na miejsce wiecznego spoczynku
naszą najukochańszą siostrę, ciocię i szwa-
gierkę, śp.
STEFANIE KRASZEWSKA
z domu Mocna
która 5 bm. po długich i ciężkich cierpieniach,
opatrzona Olejami św., odeszła od nas na zaw-
sze.
Pograżona w żalu
RODZINA
Ul. Głogowska 35 m. 14.
Autobus odjedzie z ul. Świerczewskiego 33
o godz. 12.30. 67762g

† Dnia 5 września 1978 roku zmarła nagle na-
maszczona Olejami św., przeżywszy lat 71,
moja ukochana mama, droga teściowa, babunia,
siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia, śp.
JANINA RUDZIK
z domu Kaźmierska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
córka z rodziną
Ul. Grodziska 22 m. 4. 3096-U3

**Dnia 4 września 1978 r. zmarł w wieku 54 lat,
nasz długoletni pracownik i cenny kolega**
MARIAN PIOTROWSKI
Żegnając Go, Rodzinie Zmarłego wyrazy gło-
bokiego współczucia składają
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Usług Komunalnych w Poznaniu,
Oddział w Środzie Wlkp.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 15
na cmentarzu w Środzie.
67663g

W dniu 4 września 1978 r. zmarł po długich
cierpieniach
ANTONI BAGROWSKI
długoletni pracownik
PTSB „Transbud - Poznań”, Oddział III
ul. Działoszkańska 10.
W Zmarłym straciłmy wzorowego pracow-
nika, kolegę i przyjaciela.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 września 1978
roku o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają
WSPÓŁPRACOWNICY
3101-K3

Dnia 7 września 1978 r. zmarł nagle, ukocha-
ny tatuś, dziadek, teść i zięć
EDWARD STANKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
córka z rodziną
Ul. Czerwonej Armii 63 m. 8.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
67873g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
6 września 1978 r. zmarł mój ukochany mąż,
nasz najlepszy ojciec, teść, dziadek i pradzia-
dek, przeżywszy lat 72, śp.
MICHAŁ GRYCZKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Komorniki, Poznańska 33. 67802g

† Dnia 6 września 1978 roku zmarł, namaszc-
zony Olejami św., nasz ukochany ojciec,
teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 72,
śp.
FRANCISZEK DUKAT
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Raszyńska 6/8 m. 5.
dawniej ul. Zmigrodzka 12. 3095-U3

† Dnia 5 września 1978 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 71, moja
najdroższa żona, nasza kochana mamusia, teś-
ciowa, siostra i babcia, śp.
WALENTYNA MANYS
z domu Ganda
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną
Ul. Wodna 21 m. 4.
Autobus odjedzie z placu Kolegiackiego o go-
dzinie 9.45. 3094-U3

† Dnia 5 września 1978 roku zmarł, namaszc-
zony Olejami św., przeżywszy lat 84, mój
ukochany mąż, śp.
STEFAN PALACZ
dyplomowany drogistą,
powsławiony wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 10 na cmentarzu miłostowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Ślusarska 4 m. 3.
dawniej Luboń 1, ul. Waryńskiego 2.
3100-U3

† Dnia 4 września 1978 r. zmarła przeżywszy
lat 62 moja kochana żona, moja droga mat-
ka, teściowa i babcia, śp.
MARTA WIECZOREK
z domu Dunajczyk
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Osinowa 11b m. 4. 67739g

† Dnia 6 września 1978 roku zmarła w Bogu
nasza kochana mama, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 84, śp.
MARIA KURASZ
z domu Kaczmarek
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Junikowska 32. 3096-U3

† Dnia 5 września 1978 roku odszedł od nas
niespodziewanie mój ukochany mąż, nasz
tatuś, brat, szwagier i wujek, śp.
MICHAŁ BOROWIAK
mistrz piekarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pozostają
żona z synami i rodziną
Rynek Śródecki 17 m. 4. 3097-U3

† Dnia 6 września 1978 r. zmarł nagle mój
najdroższy mąż, nasz kochany ojciec i dzia-
dek, śp.
MARIAN TOMIKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 wrześ-
nia 1978 r. o godzinie 13 na cmentarzu para-
fialnym przy ulicy Lutyckiej.
O bolesnej stracie zawiadamia
strapiona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Grochowe Łąki 5 m. 6. 3115-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
6 września 1978 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., najukochańszy mąż, nasz najlep-
szy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżyw-
szy lat 90, śp.
ANTONI WAWRZYŃIAK
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w so-
botę, 9 bm. o godz. 13.30 w kościele parafial-
nym w Smochowicach, pogrzeb o godz. 14.30 na
cmentarzu parafialnym.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Nowokramska 13. 67863g

† Dnia 6 września 1978 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 62, moja najukochańsza żona,
nasza droga mama, teściowa, babcia, siostra,
szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.
LUDWIKA ROESSLER
primo voto Michałowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 wrześ-
nia br. o godzinie 15.30 na cmentarzu na Staro-
łęce.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Grotgera 2 m. 2.
dawniej ul. Głogowska 69 m. 3. 3111-U3

† Dnia 5 września 1978 r. zmarła przeżywszy
lat 76, namaszczona Olejami św., nasza uko-
chana, najdroższa i pełna dobroci matka, teś-
ciowa, siostra, szwagierka, ciocia, babcia i pra-
babcia
MARIA BORUCKA
z domu Socha
położna
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, dnia
9 bm. o godz. 14.30 w kościele parafialnym
w Kórniku, po czym pogrzeb.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
67862g

**Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cie-
plnej w Kaliszu — ZAKŁAD ENERGETYKI**
CIEPLNEJ w Jarocinie — zatrudni pracow-
ników w pełnym i niepełnym wymiarze czasu
pracy — na stałe, w nowo uruchomionej cie-
płowni osiedlowej na terenie miasta Jarocina,
w następujących zawodach:
— ELEKTRYKÓW z uprawnieniami
— MECHANIKÓW,
— SPAWACZY z uprawnieniami,
— MONTERÓW instalacji c. o. i urządzeń
sanitarnych,
— PALACZY z uprawnieniami do eksplo-
atacji kotłów o wysokich parametrach.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Za-
kładzie Energetyki Ciepłej Jarocin, Osiedle
1000-lecia (kotłownia osiedlowa), telefon 30-46.
2121-K2

† Dnia 6 września 1978 roku zmarł, przeżyw-
szy lat 82 mój kochany mąż, ojciec i dzia-
dek, śp.
STANISŁAW GODNIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 7.20 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Siemiradzkiego 8 m. 17. 3099-U3

† Dnia 6 września 1978 roku zmarł nagle w
wieku 72 lat nasz ukochany mąż, ojciec,
teść i dziadek, śp.
WOJCIECH FILIPIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Różana 22 m. 9a. 3114-U3

† Dnia 6 września 1978 r. zmarł w 72 roku ży-
cia, opatrzony Sakramentami św., nasz naj-
ukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek
FELIKS SMOLIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Tarnowie Podgórny.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
67863g

† W dniu 5 września 1978 roku zmarła w Bogu
przeżywszy lat 86 nasza ukochana kuzynka
i ciocia, śp.
WŁADYSŁAWA CIECIERSKA
emerytowana nauczycielka
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
11 bm. o godz. 11 pa cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
3116-U3

† Dnia 6 września 1978 r. zmarł przeżywszy
lat 77, opatrzony Sakramentami św., nasz
ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier
i wujek, śp.
JAN JOŹWIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Prusa 6 m. 2. 67876g

† Dnia 6 września 1978 r. zmarł w wieku 70 lat,
opatrzony Sakramentami św., mój najdroż-
szy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.
JAN BIAŁEK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 9 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Michała 39/41a m. 22.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 8.
3112-U3

† Dnia 5 września 1978 r. zmarła moja uko-
chana żona, śp.
STEFANIA KRASZEWSKA
z domu Mocna
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o go-
dzinie 13.25 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążony
M A Z
67774g

WRZESIEŃ

8

Piątek

Marii Nestora

Słońce: 6.13—19.27

TEATR

POZNAN

OPERA — g. 19 „Złoty kogut”

NOWY (SCENA NOWA) — g. 19 „Powitania, pożegnania...” (ballady)

LALKI I AKTORA — g. 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”

KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka czyli z rolnictwem na Tey”

KINA

BUK: „Granica” (pol.), CHODZIEZ Notec: „Seksolatk” (pol.).

GNIĘZNO Lech: „Doktor Judy” (pol.) i „Czerwone ciernie” (pol.).

GOSTYN: „Zabity na śmierć”, GORA SL: „Inny mężczyzna, Inna szansa” (fr.).

GRODZISK: „Gang Olenska wpa da w szal” (duń.).

JAROCIN: „Mandingo” (węg.), i „Wiater w żaglach” (radz.).

JASTROWIE: „Szacowni nieboszczyki” (wł.) i „Michał Walczny” (rum.).

KALISZ Kosmos: „Syndyk zbrodni” (amer.) i „Dziewczyna do dziecka” (wł.); Oaza: „King Kong” (amer.); Stylowe: „Akcja pod Arsenalem” (pol.) i „Grzesz na naturę” (wł.); Syrena: „Winnetou” cz. III (jag.); „Z podniesionym czołem” (amer.).

KEPNO: „Skrzydełko czy nóżka” (fr.).

KONIN Centrum: „Córka króla wszechmór” (czech.) i „Dom pod czerwona latarnia” (węg.).

KŁODAWA: „Księżniczka na grochu” (radz.) i „Dziewczyna z reklam” (wł.-amer.).

KROTOSZYN: „Motylem jestem, czyli romans czterdziolatka” (pol.).

LESZNO: „Wodzień” (pol.).

NOWY TOMYSL: „Akcja Boro ro” (czech.) i „Dziewczyna z reklam” (amer.).

OLBRYCKO: „Jadzia” (pol.).

OPALENICA: „Rok święty”.

PILA Sokół: „Barroco” (fr.).

PNIEWY: „Kobra” (jag.) i „Zro zumieście, gratulacje” (radz.).

RYCHTAL: „Najlepsze w świecie” (pol.).

SREM Słonko: „Dick i Jane” (amer.).

ŚRODA: „Alum Polski” (pol.) i „Na tropie sokół” (NRD).

SYCOW: „Cztery muszkieterowie” (nanam.) i „Gra o jabłko” (czech.).

SZAMOTULY: „Kot o dziewięciu ogonach” (wł.).

TRZCIANKA: „Kot mnie, a nie cie zlanie” (fr.) i „Pociąg w śniegu” (jag.).

WĄCZ: „Kto wierzy w bicia ny” (pol.).

WRZESNIA: „Wesela nie będzie” (pol.) i „Agent nr 1” (pol.).

WSCHOWA: „Orzeł i reszka” (pol.).

ZŁOTÓW: „Bokser” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.10 Laty z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.00 Warszawa w pio sence; 13.25 Tańce ludowe Buł garii; 13.40 Kocik melomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Re laski; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicą; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.00 Tu Jedynka c.d.; 18.30 Koncert żywcem; 19.15 Warszawa Ork. PR i TV; 19.10 „Comba jazzowa”; 20.05 Wirtuozi różnych instrumentów; 20.30 Me lodie do których chętnie wraca my; 21.15 Koncert Ork. PR i TV w Krakowie; 22.23 Gdańsk na mu zycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mas. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbl iżenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 Aud. dla przedszkol. pt.: „Sa dy się rumienią”; 10.00 Czytamy kla syków — aud. o twórczości Lwa Tołstoj; 10.30 Kwartet Duke’a Ellingtona; 10.30 Sprawy codzien ne; 11.00 „Wakacje melomana”; 11.35 Postęp w gospodarstwie domo wym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Najdłuższy rok” — fragm. książki J. Górkiewicza; 12.45 Tańce dawnej Warszawy; 13.00 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Duety operowe; 13.35 Ze wsi i o ws; 13.50 Pieśni W. Friemana śpiewają: H. Szymulski i W. Bie niecka; 14.10 Wieści, lepiej, nowo cześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka G. Tarinięgo; 15.00 Program dla dziewcząt i chłop ców; „Bielina szafeta”; 16.10 Koncert żywcem młodszych mu zyki poważnej; 16.40 Aud. Infor macyjna; 16.50 Radioexpress; 17.00 Co się wam w tej audycji najbar dziej podoba?; 17.20 „Nim się książka ukaze” — fragm. książki prof. K. Dobrowskiego; 18.00 XXXII Festiwal Chopinowski — Duszni ki 78; 18.25 Plebscy Studia „Ga ma”; 18.40 Aud. pt. „Naczelnik Baras”; 19.05 Poetycki koncert żywcem; 19.30 „Wiener Festwochen 1978” — koncert; 20.00 Widziane z radia (w przerwie konc.); 20.20 d.c. Koncert; 21.20 Nowe nagra nia radiowe; 21.40 „Wratislavia cantans” — rep.; 22.00 „Dwa hu zarzy” — słuch.; 23.00 Granice jaz zu; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lu bi; 9.00 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wy twórczy Anitry; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Parada polskich bis-bis-bis; 11.20 Dys koteka pod gruszą; 12.25 Za kie rownicą; 13.00 Powtórka z rozryw ki; 13.50 „Pieniądz” — odc. pow.; 14.00 Laty z Radiem; 15.05 Wa kacje ze swingiem; 15.40 Nowe piosenki Lucji Prus; 16.00 Rep. pt. „Dwoje plus jedenaścioro”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Studio Nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 „Kolumbowie” — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 20.00 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Mag. rozrywkowy; 21.00 Kreiseriana; 21.40 Tematy filmowe H. Mancinięgo; 22.05 Śpiewa G. O’Sullivan; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.00 Nowe tomiki poetyckie i J. Kul ka; 23.05 Między snem a dniem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 13, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio express; 7.45 Muż. tydzień Poznań; 8.00 G. Gra zespołu E. Spyrki; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac.

Kaliskie

„Jafo” — zakład jutra

Jarocińska fabryka obrabiarek „Jafo” od momentu powsta nia w kwietniu 1949 roku znajduje się w stałym rozwoju. W latach 1959—64 powstał nowy zakład, rozbudowywany następnie przez kolejne cztery lata. Wzrastające jednak z każdym rokiem zapotrzebowanie na wyroby „Jafo” wymaga dalszego rozwoju zakładu. Drugie „Jafo” już jest w reali zacji. Powstaje w przemysłowej dzielnicy Jarocina — Ługi, a oddanie go do eksploatacji ma nastąpić w maju 1980 roku. Dzięki tej inwestycji będzie można rozwinąć produkcję bar dzo potrzebnych w kraju i poszukiwanych za granicą obra biarek zespołowych i linii obróbczych. A ponadto blisko 1000 zespołów posuwowych, które obecnie sprowadzane są z za granicy.

Tymczasem uruchamia się w „starym” zakładzie nową rodzinę frezarek, sterowanych automatycznie. Obok uzna nych już cech to „ostatnie dziecko” „Jafo” odznacza się jesz cze bardziej korzystnymi parametrami techniczno-eksploata cyjnymi, niżym nie ustępującymi walorom podobnych wy tworów renomowanych firm światowych. Przeznaczone są one do lekkich i średnich robót frezarskich i mogą być za stawiane w linii obróbki. Dzięki zastosowaniu w nich now szych rozwiązań konstrukcyjnych, tego typu frezarki z Ja rocina są znacznie wydajniejsze, łatwiejsze i prostsze w ob słudze. W tym roku w jarocińskiej „Jafo” chcą wyprodukować około 100 sztuk tych frezarek, z czego blisko połowa przeznaczona jest na eksport.

Jedną ze specjalności jarocińskiego „Jafo” są tzw. frezarki zadaniowe. Seria takich unikalnych urządzeń powstaje właś nie w „Jafo” z przeznaczeniem dla rozbudowywanych obec nie zakładów „Ursusa”. Służą one będą do wytwarzania du żych serii elementów i części nowoczesnego ciągnika rolni czego średniej mocy „Massey-Ferguson-Perkins”. „Ursus” otrzyma w br. z „Jafo” 25 sztuk frezarek zadaniowych z peł nym oprzyrządowaniem, narzędziami i technologią.

Frezarki produkowane przez jarocińskie „Jafo” trafiają też na wszystkie kontynenty. Zabiegają o nie kontrahenci z kilkudziesięciu krajów świata. Największymi odbiorcami są kraje Europy zachodniej, a wśród nich tacy potentaci w produkcji obrabiarek jak: Anglia, Belgia, RFN, Włochy, kra je skandynawskie. Od kilku lat frezarki z Jarocina trafiają także do USA.

Zanim jednak nowa rodzina frezarek stanie się podstawą eksportu, przedmiotem handlu będą frezarki sterowane ręcz nie. 70 sztuk tych łatwych w obsłudze maszyn otrzyma w br. Egipt, kilkadziesiąt sztuk trafi również do Turcji i Bra zylji. Po raz pierwszy też maszyny obróbki ze znakiem „Jafo” znajdują się w Portugalii, która zakupiła 40 sztuk zadaniowych frezarek z tej rodziny. W jarocińskiej „Jafo” duże na dzieje na uzyskanie dodatkowych zamówień eksportowych wią żą z frezarkami sterowanymi automatycznie.

„Jafo” na pewno zasługuje na miano zakładu jutra. Po łączenie wysokich kwalifikacji załogi, nabytej przez lata doświadczenia z warunkami, jakie stworzy nowy zakład procentować będzie coraz większą i lepszą produkcją oraz syste matyczną poprawą warunków pracy i życia załogi.

MAREK JĘDRZEJAK

Poznańskie

Nowe rezerwy przyrody?

Poznańskie należy do tych województw w których znaj duje się najwięcej rezerwatów przyrody. Otoczenie szczegól na opieką i ochroną tych miejsc ma duże znaczenie dla zachowania najbardziej wartościowych okazów przyrody. Re zervaty są też atrakcją turystyczną.

Obecnie na mapie województwa jest 36 rezerwatów, usta nowionych decyzją ministra leśnictwa i Krajowej Rady Ochrony Przyrody. Jedne z nich obejmują rzadkie gatunki zwierząt, inne roślin, jeszcze inne — walory krajobrazowe. Największy jest rezerwat w podpoznańskim Morasku, gdzie na ponad 55 hektarach powierzchni, zobaczyć można ślady meteorów.

Prawdopodobnie niebawem liczba rezerwatów w Poznań skim powiększy się. Wyznaczono bowiem dwa rejonu o du żej wartości przyrodniczej (oba w okolicach Murowanej Go śliny) — m. in. jezioro Czarne — które czekają na zatwier dzenie statusu rezerwatu. Byłoby to nowe „poligony” obser wacji naukowych dla studentów poznańskiej Akademii Rol niczej, odbywających praktykę i ćwiczenia w Puszczy Zie lonec.

Wiele też znajduje się w Poznańskim pomników przyro dy, które ustanawia się decyzjami wojewody. Są to aleje drzew, pojedyncze okazy tych ostatnich albo głązów. Obec nie takich pomników jest łącznie ponad 400, a wkrótce prze widuje się ustanowienie następnych; do końca roku liczba ta zwiększy się ma o około 50.

Nadto planuje się powiększenie powierzchni Wielkopol skiego Parku Narodowego. (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

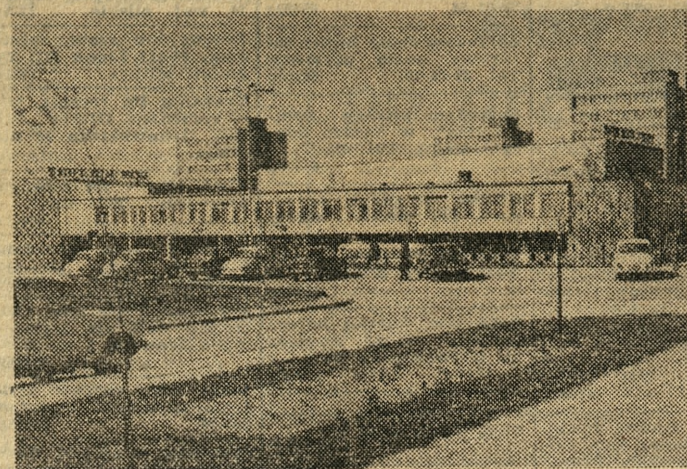
koteka pod gruszą; 12.25 Za kie rownicą; 13.00 Powtórka z rozryw ki; 13.50 „Pieniądz” — odc. pow.; 14.00 Laty z Radiem; 15.05 Wa kacje ze swingiem; 15.40 Nowe piosenki Lucji Prus; 16.00 Rep. pt. „Dwoje plus jedenaścioro”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Studio Nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 „Kolumbowie” — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 20.00 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Mag. rozrywkowy; 21.00 Kreiseriana; 21.40 Tematy filmowe H. Mancinięgo; 22.05 Śpiewa G. O’Sullivan; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.00 Nowe tomiki poetyckie i J. Kul ka; 23.05 Między snem a dniem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 13, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio express; 7.45 Muż. tydzień Poznań; 8.00 G. Gra zespołu E. Spyrki; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac.

Wielkopolski Park Narodowy. (bop)

Dom Kultury w Koninie



Konin dom kultury to jeden z najładniejszych akcentów architektonicznych tego miasta. Fot. — R. Fórmanek

Udoskonalone maszyny rolnicze

Prace przy zbiorze roślin pa stwowych pozwolą mechanizo wać szybciej inwestycje reali zowane w poznańskim Kombi nacie Maszyn Rolniczych oraz w „Rofamie” w Rogoźnie. Po znań przygotowuje też nową wersję samojedźnej sieczkar ni polowej do zielonek, która będzie bardziej wydajna od dotychczasowej. Z kolei Ro gożno dostarczać będzie znacz nie więcej, niż dotychczas me chanicznych suszarni do ziele nek oraz urządzeń potrzeb nych do montażu mieszalni pasz i linii do uszlachetniania sżomy. (PAP)

zawszad o wszystkim

TROSKA O DZIECI

KONIN. Kopalnia Węgla Bru natnego „Konin” należy do przed sięwzięcia najlepiej organizu jących wakacyjny wypoczynek dzieci swoich pracowników. Za przygotowanie zimowych kolonii w Krosienku kopalnia zdobyła w tym roku III miejsce w kraju. La tem natomiast wypoczywało na kolonjach 144 dzieci w szkole, którą wybudowała tam kopalnia „Konin”. Młodzieży zapewniono dobre warunki wypoczynku i roz rywki. Równie dobrze organizo wany był obóz młodzieżowy dla 84 osób nad brzegiem Jeziora Du rowskiego w Wągrowcu. (woj)

SPOŁECZNA AKTYWNOŚĆ

GNIĘZNO. Tegoroczne czyny społeczne mieszkańców Gniezna przekroczyły już wartość 20 mln złotych. Jeśli dalej tak wiele prac wykonywać się będzie bezin teresownym wysiłkiem, bieżący rok stanie się rekordowy pod względem wartości czynów gnie źnian. Realizują oni głównie zada nia porządkowe i ulepszczone miasto. Sadzi się kwiaty i drze wa, naprawia chodniki i ulice, ur ządza nowe tereny rekreacyjne. Mieszkańcy pomagają także w niektórych budowlach. (bop)

RELAKS Z WĘDKĄ

CHODZIEZ. Na Noteci koło Mi la spotkali się wędkarze — re prezentanci spółdzielni mieszka niowych województwa pilskiego, by współzawodniczyć o puchar przechodni Zarządu Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Pile. Wśród 63 zawodników naj lepszy okazał się Zdzisław Mach z Chodzieży. Drużyna z tego mi sta triumfowała także w klasyfi kacji zespołowej. (ryk)

„Wesołe przygody”; 17.55 Pozn. konc. żywcem; 18.25 Wzrost Polski niepodległej; 19.00 Zdrowie czło wieka „Telefon zaufania”; 19.15 J. an gielski; 19.30 Gesualdo da Venosa — samotny romantyk z epoki re nesansu; 20.10 Polska Ork. Kame ralna p.d. J. Maksymiuka, gra wszystkie koncerty Brandenbur skie Bacha; 21.07 Nowe nagrania radiowe pianisty J. Romanika i Kwintetu „Da Camera”; 21.35 Lau reaci chopinowsy na płytach; 22.15 Ekonomia na co dzień; 22.30 Pięćni P. Czajkowskiego; 22.35 R-TV Szkoła dla Prac. Historia. Sem. I. „Ożywianie przeszłości”; 22.50 Pieśń P. Czajkowskiego.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — E-TSS — Ma tematyka (sem. 3); „Indukcja ma

Pilskie

Młodzież utworzyła bank materiałów budowlanych

Wojewoda pilski powołał Wojewódzki Sztab Patronacki. Je go zadaniem jest koordynacja budownictwa patronackiego, pod egidą Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Mówi o tym przewodniczący ZW ZSMP Marek Tritt:

— Celem sztabu jest rozwój budownictwa patronackiego w nowej formie. Już są pierwsze zapowiedzi tego. Umowy zawarte z przed sięwzięciami budowlano-montażowymi zapewniają nam bowiem stałą pomoc w materiałach i sprzęcie. Udział zgłasza coraz wię cej młodych zrzeszonych w naszej organizacji. Powstał również patro nacki bank materiałów. Jest to bardzo cenna inicjatywa, która chy ba pozwoli wszystkie materiały budowlane dodatkowo wyproduko wane przez młodzież przeznaczyć na potrzeby budownictwa patro nackiego. W banku materiałowym będą także: cegła z rozbiórek do konywanych przez miedzież, fundusze ze zbiorów złomu oraz ponad planowo wykonywany i remontowany przez młodych sprzęt budow lany.

Wojewódzki Sztab Patronacki opracowuje szczegółowy plan rozwoju budownictwa patronackiego do 1980 roku. Jed nakże już w 9 ośrodkach m. in. w Wałcu, Budzynie, Wyrzysku i Trzciance w trakcie budowy jest 18 budynków wielo rodzinnych o 384 mieszkaniach. Większość tych mieszkań za siedlają wkrótce członkowie ZSMP.

Najbogatsze tradycje w budownictwie patronackim ma młodzież z Wałca. Na początku tego roku młodzi z różnych zakładów pracy tego miasta rozpoczęli budowę 32-rodzinne go bloku przy alei Wojska Polskiego. W stanie surowym go towy jest parter. W tym roku rozpocznie się tu budowę dwóch dalszych 24-rodzinnych bloków.

W Wyrzysku w stanie surowym stanął 24-rodzinny blok, a od czerwca tego roku członkowie ZSMP objeli patronat nad budową dwu innych podobnych budynków. Planuje się, że w tym mieście — w wyniku budownictwa patronackiego — zasiedlone zostaną 72 mieszkania.

Ciekawą formę uzyskiwania nowych mieszkań ma młodzież w Ja strowiu (ściśle w „Jastrowie”), gdzie produkuje się elementy wielkopłytowe dla budownictwa. Dzięki dodatkowej produkcji tych płyt oraz bezpośrednio uczestnictwu młodzieży w wykonawstwie powstały dwa bloki mieszkalne w stanie surowym, a pod trzeci wzniesiono fundamenty.

W Pile od października tego roku pod patronatem mło dzieży budowane będą dwa bloki 26-rodzinne, z mieszkań ami tylko rotacyjnymi. Do udziału w patronacie zgłosiło się ponad 50 chętnych, którzy swą pracą w wolnym czasie znacz nie przybliżą moment otrzymania własnego mieszkania.

Budownictwo patronackie trafiło również na wieś. W No wej Wsi Ujskiej młodzież ZSMP uczestniczy w końcowych pracach przy budowie 12-rodzinnego budynku stawianego wspólnie z miejscową Spółdzielnią Kółek Rolniczych. W Za krzewie młodzi wspólnie z brigadami Rejonowego Zakładu Budownictwa Wiejskiego budują 2 bloki 12-rodzinne. Natomiast w Budzynie na młodzież czekają 24 mieszkania.

WŁADYSŁAW WRZASK

Seniorzy wypoczywali na działkach

Kilkaset osób w wieku emery talnym skorzystało z czasów or ganizowanych przez Zarząd Wo jewódzkiego Polskiego Komitetu Pomo cy Społecznej oraz Wojewódzki Zarząd Pracowniczych Ogrodów Działkowych. Podszła dwutygod niowych turnusów na działkach w Pile, Chodzieży i Chojnie (w gminie Wronki) czasowicie byli otoczeni troskliwą opieką. Zapew

niono im wyżywienie w restaura cjach lub w postaci posiłków do wożonych na miejsce wypoczyn ku.

Poza relaksem wśród zieleni i kwiatów, czas wypoczynku se niorów odczytali (m. in. nt. o światu zdrowotnej i profilakty ki chorób w wieku starszym), wy stępowali artystycznymi i wyciecz kami krajoznawczymi.

Udała się ta akcja dzięki takim działaczom jak: Henryk Słowiński z Chodzieży, Zdzisław Sulicki i Wiesława Rataj z Pily, Ma ria Trzybińska i Zygmunt Algier misel z Wronki. Przewodziła się rów nież pomoc wielu zakładów pra cy. (ryk)

PROGRAM 2: 16.45 — Studie przebojów — program rozrywko wy TV NRD (kol.); 17.30 — Dia logi z przeszłości: „Lysy srogi, dziwny” (o Bolesławie Rogacie — księciu legnickim); 18 — Tu rystyka i wypoczynek — nowe szlaki turystyczne (kol.); 18.30 — Pasje. Andrzej Cwojdzkiński kierownika art. Filharmonii Ko szalińskiej; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Kojak” odc. pl. „Obalenie” — film kryminalny produkcji USA (powt. kol.); 21.20 — Przegląd filmów o sztuce — Za kopane 78 — „Wychowanie przez sztukę” (kol.); 22.05 — Studio Sport — wokół stadionów; 22.35 — 24 godziny (kol.).